ROBERT GRZESZCZAK*

Unijny standard niezależności sądów a krajowy podział władzy – granice i skutki ustrojowego oddziaływania Trybunału Sprawiedliwości

1. *Wprowadzenie*. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości dotyczące niezależności sądów stało się jednym z zasadniczych instrumentów sądowej ochrony praworządności, a jego rozwój należy do najważniejszych przeobrażeń prawa konstytucyjnego Unii Europejskiej ostatniej dekady. Linia ta ukształtowała się na tle zmian ustawodawczych i ustrojowych w niektórych państwach członkowskich, prowadzących do ograniczenia niezależności i niezawisłości sądów. Zmiany te ujawniły zarazem niedostateczną skuteczność politycznych instrumentów ochrony praworządności przewidzianych w prawie unijnym. W tych okolicznościach art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej[1], interpretowany w świetle wartości określonych w art. 2 TUE, stał się podstawowym wzorcem sądowej kontroli krajowych rozwiązań dotyczących organizacji wymiaru sprawiedliwości.

Kontrola ta nie ogranicza się do weryfikacji poszczególnych gwarancji niezawisłości sędziowskiej, lecz obejmuje również sposób wykonywania kompetencji przez ustawodawcę krajowego, organy uczestniczące w powoływaniu sędziów czy organy właściwe w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości wyznacza tym samym granice swobody państw członkowskich w kształtowaniu ustroju i właściwości organów publicznych, obsadzaniu stanowisk sędziowskich oraz ustanawianiu mechanizmów kontroli. W tym znaczeniu Trybunał staje się uczestnikiem krajowych relacji ustrojowych, objętych zasadą podziału władzy, a więc więcej niż

* Prof. dr hab. Robert Grzeszczak, Uniwersytet Warszawski/University of Warsaw, Poland; ORCID: https://orcid.org/0000-0002-5861-9119.

[1] Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 13 – dalej TUE.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

jedynie organem sprawującym zewnętrzną kontrolę zgodności prawa krajowego z prawem unijnym[2].

Oddziaływanie to ma charakter strukturalnie asymetryczny. Trybunał może kontrolować krajowe rozwiązania dotyczące rozdziału funkcji publicznych, konstrukcji instytucji, obsady stanowisk i mechanizmów kontroli, pozostając zarazem poza krajowym układem podziału i wzajemnego równoważenia władz. Ani unijny, ani krajowy porządek prawny nie przewidują natomiast procedury, za pomocą której państwo członkowskie mogłoby jednostronnie doprowadzić do zmiany wiążącej wykładni prawa unijnego dokonanej przez Trybunał. Jej korekta może nastąpić w samym orzecznictwie TS albo, zależnie od przedmiotu wykładni, w drodze zmiany właściwego aktu prawa unijnego, przy czym zmiana traktatów pozostaje rozwiązaniem nadzwyczajnym. Dialog sądowy, autonomia proceduralna państw członkowskich i zasada tożsamości narodowej, a w systemie konwencyjnym Rady Europy także subsydiarność i margines oceny, mogą łagodzić wynikające stąd napięcia, lecz nie usuwają tej nierównowagi. Znane są wprawdzie przypadki odmowy wykonania wyroków TS, nie oznacza to jednak, że odmowa taka stanowi prawnie legitymowany mechanizm kompensowania opisanej asymetrii. Przeciwnie, jeżeli decyzję o niej podejmuje władza wykonawcza, większość parlamentarna albo sąd konstytucyjny niespełniający gwarancji niezależności, może ona służyć nie ograniczeniu oddziaływania ponadnarodowego sądu, lecz utrwaleniu dominacji władz ustawodawczej i wykonawczej nad władzą sądowniczą. Ta strukturalna asymetria oraz jej konsekwencje dla krajowego podziału władz wyznaczają główną oś analizy podjętej w artykule.

Ustrojowe oddziaływanie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości na krajową organizację wymiaru sprawiedliwości nadaje szczególne znaczenie rozróżnieniu między stwierdzeniem naruszenia prawa UE a określeniem jego następstw w krajowym porządku prawnym. Jak pokazują polskie doświadczenia, naruszenie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE może prowadzić m.in. do obowiązku niestosowania przepisu krajowego, przekazania sprawy innemu sądowi, wyłączenia określonego składu orzekającego albo umożliwienia wznowienia postępowania. Żaden z tych skutków nie wynika jednak automatycznie z samego stwierdzenia naruszenia. Każdy wymaga natomiast odrębnego uzasadnienia co do podstawy prawnej oraz zakresu podmiotowego, przedmiotowego i czasowego. W szczególności uznanie organu za niespełniający wymogów sądu w rozumieniu art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej[3] nie przesądza *per se* o nieistnieniu wszystkich wydanych

---

[2] Szerzej zob. M. Leloup, *Constraints on the domestic separation of powers by supranational courts*, „International Journal of Constitutional Law" 2025/3, vol. 23, s. 718–720 i 735–745.

[3] Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47 ze zm. – dalej TFUE

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

przez niego rozstrzygnięć[4]. Podobnie systemowa wadliwość procedury nominacyjnej nie rozstrzyga automatycznie ani o statusie każdej osoby powołanej w tej procedurze na urząd sędziego, ani też o skuteczności wszystkich wydanych z jej udziałem orzeczeń.

Niniejsza analiza zmierza do udzielenia odpowiedzi na pięć powiązanych pytań, odpowiadających kolejności dalszego wywodu. Po pierwsze: jakie następstwa ustrojowe wywołało przesunięcie punktu ciężkości w ochronie praworządności z mechanizmów politycznych ku kontroli sądowej opartej na art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE oraz jakie są podstawy prawne i granice oddziaływania Trybunału Sprawiedliwości na krajową organizację wymiaru sprawiedliwości? Po drugie: jaką strukturę normatywną[5] mają kryteria niezależności sądów oraz w jaki sposób należy rozróżnić ich wymiar indywidualny i ustrojowy? Po trzecie: które następstwa stwierdzonego naruszenia wynikają bezpośrednio z prawa unijnego, a które wymagają wyboru środka krajowego przez właściwy organ, działający na odrębnej podstawie kompetencyjnej i we właściwym trybie? Po czwarte: czy i w jakim zakresie Trybunał Sprawiedliwości, przez swoje orzecznictwo, staje się uczestnikiem krajowego układu podziału władz i katalizatorem jego przekształceń oraz jakie znaczenie dla legitymizacji tego oddziaływania ma jego strukturalna asymetria? Po piąte: czy możliwe jest uporządkowanie podziału zadań i odpowiedzialności argumentacyjnej[6] między Trybunałem Sprawiedliwości a właściwymi organami krajowymi przy ustalaniu następstw naruszenia oraz wyborze środków służących jego usunięciu?

2. *Jurydyzacja ochrony praworządności i jej następstwa ustrojowe*. Od wejścia w życie Traktatu z Amsterdamu w 1999 r. do zapoczątkowania w 2018 r. linii orzeczniczej opartej na art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, szczególny traktatowy mechanizm reagowania na systemowe zagrożenia dla wartości UE miał przede wszystkim charakter

---

[4] Szerzej o pojęciu „sąd" w rozumieniu art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 389 – dalej KPP) i art. 267 TFUE zob. R. Grzeszczak, M. Krajewski, *„Sąd" w świetle przepisów art. 47 KPP oraz art. 267 TFUE*, „Europejski Przegląd Sądowy" 2014/6, s. 4–14.

[5] Przez strukturę normatywną kryteriów niezależności sądów rozumiem sposób ich prawnego ukształtowania, obejmujący podstawę i zakres zastosowania, indywidualny, ustrojowy albo statusowy wymiar ochrony, funkcję poszczególnych przesłanek oraz relacje między nimi, w szczególności to, czy składają się one na wymóg bezwzględny, wzruszalne domniemanie, zakaz regresu czy test łącznej oceny okoliczności.

[6] „Odpowiedzialność argumentacyjna" nie oznacza tu odrębnego rodzaju odpowiedzialności prawnej, lecz spoczywający na każdym organie, w granicach jego kompetencji, obowiązek wskazania podstawy prawnej, przesłanek i etapów rozumowania prowadzących do przyjętego skutku. Trybunał Sprawiedliwości powinien więc uzasadnić treść standardu i wymagane przez prawo UE następstwa jego naruszenia, a właściwy organ krajowy – podstawę, tryb i zakres wyboru środka krajowego w części nieprzesądzonej przez prawo unijne.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

polityczny[7]. Artykuł 7 TUE, uzupełniony Traktatem z Nicei o mechanizm prewencyjny (ust. 1), przewiduje procedury reagowania na wyraźne ryzyko poważnego naruszenia wartości określonych w art. 2 TUE oraz na istnienie poważnego i stałego naruszenia tych wartości (ust. 2). Komisja Europejska ustanowiła następnie w komunikacie „Nowe ramy UE na rzecz umocnienia praworządności" procedurę poprzedzającą uruchomienie ww. mechanizmów traktatowych[8]. Doświadczenia Polski i Węgier ujawniły jednak znikomą zdolność obu instrumentów do zapobiegania zmianom obejmującym sądy konstytucyjne, rady sądownictwa, sądy najwyższe oraz modele odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. W przypadku art. 7 TUE wynikało to zwłaszcza z politycznego charakteru postępowania i szczególnych wymogów większościowych, które czyniły zastosowanie najdalej idących sankcji mało prawdopodobnym. Dialog prowadzony przez Komisję Europejską opierał się natomiast na założeniu, że państwo członkowskie pozostaje gotowe do współpracy i dobrowolnego usunięcia stwierdzonych zagrożeń. Założenie to okazało się nietrafne wobec władz, które świadomie przeprowadzały zmiany naruszające praworządność, a zarazem mogły zakładać, że polityczne mechanizmy przewidziane w art. 7 TUE nie doprowadzą do zastosowania skutecznych sankcji. Pozbawione wiążących następstw zalecenia Komisji Europejskiej nie stwarzały wówczas dostatecznej presji, aby skłonić państwo do odstąpienia od realizowanego programu zmian ustrojowych[9].

Przesunięcie punktu ciężkości z procedur politycznych na postępowania sądowe następowało stopniowo i pozostawało związane z niewystarczającą skutecznością instrumentów wymagających współdziałania organów politycznych. Zasadnicze znaczenie uzyskał art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. W wyroku *Associação Sindical dos Juízes Portugueses* TS dokonał rozszerzającej wykładni tego przepisu, interpretując ustanowiony w nim obowiązek zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w świetle wartości praworządności określonej w art. 2 TUE[10]. Trybunał

---

[7] R. Grzeszczak, *Skuteczność unijnych procedur ochrony praworządności w stosunku do państw członkowskich*, „Państwo i Prawo" 2019/6, s. 28–54. Zob. także K.J. Kaleta, M. Pichlak, A. Nawacka, *Wyjaśnianie polskiego kryzysu konstytucyjnego. Raport z systematycznej analizy piśmiennictwa*, Warszawa 2024. Szerzej o przebiegu i uwarunkowaniach kryzysu zob. W. Sadurski, *Polski kryzys konstytucyjny*, Łódź 2020; J. Barcz, A. Grzelak, R. Szyndlauer (wstęp, wybór i opracowanie), *Problem praworządności w Polsce w świetle dokumentów Komisji Europejskiej. Okres „dialogu politycznego" 2016–2017*, Warszawa 2020.

[8] Zob. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady „Nowe ramy UE na rzecz umocnienia praworządności", COM(2014) 158 *final* z 11.03.2014 r.

[9] R. Grzeszczak, *Skuteczność…*, s. 32.

[10] Wyrok TS z 27.02.2018 r., C-64/16, *Associação Sindical dos Juízes Portugueses v. Tribunal de Contas*, EU:C:2018:117, pkt 32–40. Szerzej zob. M. Bonelli, M. Claes, *Judicial Serendipity. How Portuguese Judges Came to the Rescue of the Polish Judiciary: ECJ 27 February 2018, Case C-64/16, AssociacAo Sindical dos Juizes Portugueses*, „European Constitutional Law Review" 2018/3, vol. 14, s. 622–643.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

uznał w szczególności, że poszanowanie niezależności sądów stanowi nieodłączny element tego obowiązku, a art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE może służyć jako samodzielny wzorzec kontroli krajowych rozwiązań dotyczących organizacji wymiaru sprawiedliwości. Szeroko określony został również zakres zastosowania tego przepisu, obejmując organy, które mogą orzekać w kwestiach dotyczących stosowania lub wykładni prawa UE, nawet jeżeli konkretne postępowanie nie stanowi wykonywania tego prawa w rozumieniu art. 51 ust. 1 KPP. Konstrukcja ta umożliwia kontrolę zmian ustrojowych niezależnie od wystąpienia ich skutków w konkretnej sprawie objętej prawem unijnym. Jednocześnie rozszerzyła zakres kontroli sądowej nad krajową organizacją wymiaru sprawiedliwości i wymagała dokładnego odróżnienia systemowego obowiązku państwa wynikającego z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE od prawa podmiotowego jednostki znajdującego podstawę w art. 47 KPP.

Tak ukształtowany wzorzec kontroli znalazł szczególnie szerokie zastosowanie w sprawach dotyczących zmian w polskim wymiarze sprawiedliwości. Kontrola TS objęła m.in. obniżenie wieku przejścia sędziów w stan spoczynku, sposób ukształtowania Krajowej Rady Sądownictwa (KRS) po 2017 r., sądową kontrolę uchwał podejmowanych w postępowaniach nominacyjnych, właściwość nowych izb Sądu Najwyższego, model odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz ochronę sędziego przed arbitralnym przeniesieniem. Zakres tej kontroli potwierdza, że jej przedmiotem nie był wybór między równoważnymi modelami organizacji sądownictwa, lecz sposób wykonywania przez państwo kompetencji krajowych w świetle wiążących je obowiązków wynikających z prawa unijnego[11].

Orzecznictwo kształtowane w związku z kolejnymi odsłonami kryzysu praworządności ma z konieczności charakter reaktywny. Jego kierunek i zakres wyznaczają przede wszystkim pytania prejudycjalne sądów krajowych oraz zarzuty formułowane przez Komisję Europejską w skargach przeciwko państwom członkowskim. Początkowo wydawane orzeczenia ustanawiały unijne wzorce umożliwiające sądom krajowym ocenę zgodności krajowych rozwiązań ustawodawczych

[11] S. Kubas, *Wygaszanie zasady państwa prawa przez węgierskie Zgromadzenie Krajowe (2010–2022) i Sejm RP (2015–2023)*, „Przegląd Sejmowy" 2025/5, s. 111–139. Szerzej o technikach abuzywnego konstytucjonalizmu L. Garlicki, *Konstytucjonalizm abuzywny – istota ogólna i specyfika polska*, „Państwo i Prawo" 2025/9, s. 3–31. Szerzej zob. J. Barcz, A. Grzelak, R. Szyndlauer (red.), *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2018–2020)*, Warszawa 2021; J. Barcz, A. Grzelak, R. Szyndlauer (wstęp, wybór i opracowanie), *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2021)*, Ks. 1, Warszawa 2022; J. Barcz, A. Grzelak, R. Szyndlauer (wstęp, wybór i opracowanie), *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2021)*, Ks. 2, Warszawa 2022; J. Barcz, A. Grzelak (red.), *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2022–2023)*, Warszawa 2024.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

z wymogami niezależności sądów oraz, w razie stwierdzenia naruszenia, odmowę zastosowania sprzecznych z nimi przepisów. Po zmianie większości parlamentarnej pod koniec 2023 r. to samo orzecznictwo zaczęło być wykorzystywane jako podstawa uzasadniania środków legislacyjnych i nielegislacyjnych, służących usunięciu skutków wcześniejszych naruszeń. W tym nowym kontekście zasadniczego znaczenia nabiera rozróżnienie między podstawą prawną kontroli, treścią obowiązku wynikającego z prawa UE oraz kompetencją do wyboru krajowego środka służącego wykonaniu tego obowiązku. Rozwój tego orzecznictwa prowadzi do jurydyzacji ochrony praworządności i pociąga za sobą dwa zasadnicze następstwa. Zapewnia sądowo egzekwowalną ochronę niezależności sądów w warunkach nieskuteczności instrumentów politycznych, a zarazem przenosi na TS i sądy krajowe odpowiedzialność za rozstrzygnięcia bezpośrednio oddziałujące na relacje między władzami państwa.

Kontrola sądowa nie jest jednak jedynym dopuszczalnym sposobem działania UE. Mediacja Komisji Europejskiej w sporze dotyczącym obsady hiszpańskiej rady sądownictwa wskazuje, że jeżeli źródłem problemu jest impas między uczestnikami krajowego procesu politycznego, a nie zamierzona odmowa przestrzegania standardu unijnego, zastosowanie instrumentu dialogowego może pozostawić decyzję co do wyboru rozwiązania w większym stopniu organom krajowym[12]. Różnica polega nie tylko na odmiennym stopniu konfliktu z prawem UE, lecz także na charakterze krajowego stanu prawnego, wobec którego UE reaguje. Impas oznacza brak skutecznego rozwiązania i pozostawia przestrzeń do jego wypracowania w drodze dialogu. Intencjonalne oddalanie się państwa od wzorca wynikającego z art. 2 TUE prowadzi natomiast do powstania rozwiązań krajowych, które muszą zostać „przełamane" w takim zakresie, w jakim uniemożliwiają zapewnienie skuteczności prawa unijnego. Nie zastępuje to kontroli sądowej w przypadku naruszeń systemowych, lecz potwierdza potrzebę dostosowania instrumentu do charakteru naruszenia. Jeżeli konieczne staje się przełamanie rozwiązania krajowego, skutek wymagany bezpośrednio przez prawo UE powinien być określony możliwie precyzyjnie i ograniczony do tego, co jest niezbędne dla zapewnienia pierwszeństwa, skuteczności i jednolitego stosowania tego prawa. Wymóg ten wynika zarówno z zasady proporcjonalności, jak i z ostrożności koniecznej na obszarze szczególnie wrażliwym z punktu widzenia podziału kompetencji między UE a państwa członkowskie. Orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości mogą w takich sytuacjach pełnić funkcję doraźnego środka ochrony standardu unijnego, natomiast systemowe i trwałe rozwiązanie powinno zostać

[12] M. Díez Sarasola, *EU Mediation in Spain's Judicial Council Crisis. Refining Dialogic Rule of Law within a Multilevel Constitutional Order*, „European Constitutional Law Review" 2025/2, vol. 21, s. 281–286 i 298.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

przyjęte przez samo państwo członkowskie, z poszanowaniem prawa UE i własnych reguł konstytucyjnych. Im bardziej orzeczenie ingeruje w status organów, obsadę stanowisk oraz trwałość prawomocnych rozstrzygnięć, tym precyzyjniej powinno określać treść naruszonego obowiązku oraz skutek, którego osiągnięcia wymaga bezpośrednio prawo unijne.

3. *Podstawy prawne i granice ustrojowego oddziaływania Trybunału Sprawiedliwości*. Określenie następstw naruszenia wymaga uprzedniego rozdzielenia funkcji poszczególnych traktatowych podstaw prawnych. Artykuł 2 TUE ustanawia praworządność jako jedną z wartości, na których opiera się UE i które są wspólne państwom członkowskim. Nie stanowi jednak samodzielnego katalogu szczegółowych reguł organizacji sądownictwa. Artykuł 19 ust. 1 akapit drugi TUE konkretyzuje tę wartość przez nałożenie na państwa członkowskie obowiązku ustanowienia środków niezbędnych do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem unijnym. Artykuł 47 KPP ustanawia prawo podmiotowe do skutecznego środka prawnego i dostępu do niezawisłego oraz bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy, lecz znajduje zastosowanie w granicach określonych w art. 51 ust. 1 KPP. Artykuł 267 TFUE zapewnia natomiast sądom krajowym możliwość, a w przypadkach przewidzianych w tym przepisie także obowiązek wystąpienia do TS z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym.

Przepisy te pozostają powiązane, lecz różnią się zakresem i funkcją. Artykuł 19 ust. 1 akapit drugi TUE ustanawia obowiązek o charakterze ustrojowym, służący ochronie struktury sądownictwa niezbędnej dla jednolitego i skutecznego stosowania prawa unijnego. Artykuł 47 KPP chroni bezpośrednio sytuację prawną jednostki w sprawie objętej zakresem prawa unijnego. Zbieżność kryteriów niezależności stosowanych na podstawie obu przepisów nie usuwa tej różnicy. Stwierdzenie naruszenia obowiązku ustrojowego państwa nie przesądza zatem automatycznie o naruszeniu prawa podmiotowego konkretnej osoby ani o rodzaju przysługującego jej środka prawnego[13].

Rozróżnienie to ma także znaczenie dla sposobu wyprowadzania norm szczegółowych z zasad prawnych. Jürgen Bast i Armin von Bogdandy wskazują, że po wejściu w życie Traktatu z Lizbony

---

[13] Zob. wyrok TS z 19.11.2019 r., sprawy połączone C-585/18, C-624/18 i C-625/18, *A. K. v. Krajowa Rada Sądownictwa oraz CP i DO v. Sąd Najwyższy*, EU:C:2019:982, pkt 164–171 – dalej wyrok w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, *A.K. i in.*; szerzej zob. M. Ziółkowski, *Dochodzenie przestrzegania standardów praworządności przed europejskimi trybunałami oraz sądami krajowymi (wyniki eksploracyjnych wywiadów z ekspertami – praktykami i akademikami w Polsce)*, „Państwo i Prawo" 2023/12, s. 141–165.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

art. 1–19 TUE pełnią funkcję podstawowej części traktatów, a art. 1, art. 2 i art. 3 ust. 1 TUE tworzą ich rdzeń konstytucyjny. Uzasadnia to interpretowanie przepisów szczegółowych w świetle wartości i zasad wyrażonych w art. 2 TUE, czego przykładem jest konkretyzacja praworządności przez art. 19 TUE[14]. W porządku krajowym analogiczny problem dotyczy zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażonej w art. 2 Konstytucji. Wykładnia oparta na zasadach pozostaje jednak ograniczona przez jednoznaczne brzmienie traktatów i nie pozwala wyprowadzać z art. 2 TUE dowolnych reguł organizacji sądownictwa ani środków restytucyjnych. Zasada prawna może kierunkować wykładnię, wyznaczać granice działania organu i stanowić wzorzec proporcjonalności, lecz nie zastępuje normy kompetencyjnej i nie przesądza samodzielnie, czy następstwem naruszenia ma być wyłączenie sędziego, wzruszenie orzeczenia albo ustanie stosunku służbowego[15].

Podobny problem granic wykładni norm kompetencyjnych ujawnił się w sprawie Turów. Na podstawie art. 279 TFUE Wiceprezes TS nałożyła na Polskę okresową karę pieniężną w wysokości 500 000 euro dziennie za niewykonanie wcześniejszego postanowienia o wstrzymaniu wydobycia. Oktawian Kuc i Miłosz Gapsa zwracają uwagę, że postanowienie nie wyjaśniło dostatecznie, czy świadczenie to pozostaje odwracalnym środkiem tymczasowym służącym zabezpieczeniu skuteczności przyszłego wyroku, czy sankcją za niewykonanie wcześniejszego postanowienia. Druga kwalifikacja zacierałaby granicę między art. 279 a art. 260 ust. 2 TFUE. Przykład ten potwierdza, że cel polegający na zapewnieniu skuteczności prawa UE nie zwalnia TS z precyzyjnego określenia podstawy, charakteru i granic zastosowanego środka[16].

Na tym tle art. 267 TFUE pełni funkcję odmienną od art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE i art. 47 KPP. Nie ustanawia materialnego standardu organizacji sądownictwa, lecz mechanizm współpracy między sądami krajowymi a Trybunałem Sprawiedliwości. Ustalenie, czy organ odsyłający jest sądem w rozumieniu tego przepisu, rozstrzyga zatem przede wszystkim o dopuszczalności wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Ocena dokonywana w tym celu może zawierać doniosłe ustalenia dotyczące niezależności organu, pozostaje jednak związana z funkcją art. 267 TFUE i bez wskazania dalszej podstawy prawnej

---

[14] J. Bast, A. von Bogdandy, *The Constitutional Core of the Union: On the CJEU's New Constitutionalism*, „Common Market Law Review" 2024/6, vol. 61, s. 1471–1500; zob. także A. Wróbel [w:] *Traktat o Unii Europejskiej. Komentarz*, red. D. Kornobis-Romanowska, R. Grzeszczak, Warszawa 2023, s. 65 i n.

[15] M. Kordela, *Zasada państwa prawa w wyroku TK w sprawie K 3/21*, „Państwo i Prawo" 2024/3, s. 28–29.

[16] O. Kuc, M. Gapsa, *'Two Heads are Better Than One'. Turów Mine, CJEU, and Inter-State Interim Measures*, „International Community Law Review" 2026/1, s. 7 i n.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

nie przesądza pełnej kwalifikacji organu ani skutków jego działalności w prawie krajowym.

Granica ta ujawniła się szczególnie wyraźnie w wyroku TS z 21.12.2023 r. w sprawie C-718/21, *Krajowa Rada Sądownictwa*[17]. Wyłączenie składu Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (IKNiSP) z dialogu prejudycjalnego miało służyć ochronie integralności mechanizmu ustanowionego w art. 267 TFUE, choć zarazem ograniczało jego otwartość i pogłębiało lukę w ochronie sądowej w dziedzinach należących do właściwości Izby[18]. Z rozstrzygnięcia o niedopuszczalności odesłania nie wynika jednak generalna kwalifikacja statusu Izby w prawie krajowym ani jednolita sankcja wobec wszystkich wydanych przez nią orzeczeń[19]. Konkluzja ta prowadzi do odrębnego pytania o normatywną podstawę krajowych następstw stwierdzonej wadliwości. Odpowiedzi nie dostarcza sam art. 267 TFUE; należy ją odkodować w naruszonej normie prawa UE, zasadzie pierwszeństwa oraz właściwych przepisach prawa krajowego. Zasada pierwszeństwa określa, najogólniej rzecz ujmując, sposób rozstrzygnięcia kolizji między prawem unijnym a prawem krajowym; może skutkować niestosowaniem przez sąd krajowy przepisu, który uniemożliwia wykonanie obowiązku wynikającego z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE lub art. 47 KPP. Nie ustanawia jednak sama materialnego modelu organizacji sądownictwa ani katalogu krajowych kompetencji restytucyjnych. Usunięcie normatywnej przeszkody w zapewnieniu skuteczności prawa UE nie jest więc równoznaczne z przyznaniem organowi krajowemu pozytywnej kompetencji do rozstrzygania o statusie innego organu, stosunku służbowym sędziego lub skuteczności prawomocnego orzeczenia[20].

Potrzeba rozdzielenia treści naruszenia od jego krajowych następstw nie ogranicza się do postępowania prejudycjalnego. Występuje również w postępowaniu o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom

---

[17] Wyrok TS z 21.12.2023 r., C-718/21, *L.G. v. Krajowa Rada Sądownictwa*, EU:C:2023:1015 – dalej wyrok C-718/21, *Krajowa Rada Sądownictwa*.

[18] Wyrok C-718/21, *Krajowa Rada Sądownictwa*, pkt 44–58.

[19] P. Bogdanowicz, P. Filipek, *Opinia prawna w sprawie wpływu wymogów prawa Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w szczególności wyjaśnionych i zastosowanych w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczących statusu Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, na ramy prawne działania Marszałka Sejmu określone w art. 249–251 Kodeksu wyborczego*, „Przegląd Sejmowy" 2024/3–4, s. 195–208. Por. U. Jaremba, M. Kozak, *Fine Feathers Make Fine Birds, but Robes Do Not Make Judges. ECJ (Grand Chamber) 21 December 2023, Case C-718/21, LG v Krajowa Rada Sądownictwa (LG)*, „European Constitutional Law Review" 2026/1, vol. 22, s. 78–100, zwł. s. 94–100.

[20] Szerzej o zasadzie pierwszeństwa zob. J. Kranz, *Nadrzędność nad pierwszeństwem...? Uwagi na tle kontrowersji prawnych Polska – Unia Europejska (2015–2023)*, „Państwo i Prawo" 2024/4, s. 3–33.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

państwa członkowskiego, co szczególnie wyraźnie pokazuje wyrok TS z 18.12.2025 r. w sprawie C-448/23, *Komisja v. Polska*[21]. Trybunał stwierdził w nim, po pierwsze, że przyjmując wyroki z 14.07.2021 r. w sprawie P 7/20 i z 7.10.2021 r. w sprawie K 3/21, Trybunał Konstytucyjny doprowadził do uchybienia przez Polskę zobowiązaniom wynikającym z prawa unijnego, w tym z zasad jej autonomii, pierwszeństwa, skuteczności i jednolitego stosowania[22]. Po drugie, uznał, że nieprawidłowości dotyczące obsady trzech stanowisk sędziowskich oraz powołania Prezesa TK powodują, iż organ ten nie spełnia wymagań niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu prawa unijnego. Po trzecie, potwierdził, że sąd konstytucyjny państwa członkowskiego nie może jednostronnie odmówić wykonania wyroku TS z powołaniem się na przekroczenie kompetencji UE lub ochronę tożsamości narodowej. Wyrok wiążąco określa zatem zarówno konkretne naruszenia prawa unijnego, jak i cechy instytucjonalne TK istotne z punktu widzenia tego prawa.

Dla ustalenia zakresu tych konkluzji należy rozdzielić dwie powiązane płaszczyzny oceny, które można wyodrębnić również na gruncie prawa krajowego. Pierwsza ma charakter instytucjonalny i dotyczy zdolności organu niespełniającego wymagań niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy do wykonywania kontroli konstytucyjnej wywołującej skutki wobec prawa unijnego. Druga ma charakter jurysdykcyjno-metodologiczny. Przedmiotem postępowania w sprawie K 3/21 nie były bowiem przepisy traktatowe jako takie, lecz ich rozumienie ukształtowane w orzecznictwie TS. Trybunał Konstytucyjny nie był właściwy do kontroli ważności aktów prawa unijnego ani do zastępowania wykładni Trybunału Sprawiedliwości własną rekonstrukcją tego prawa. Nie skierował też pytania prejudycjalnego, które pozwoliłoby TS wypowiedzieć się o znaczeniu prawa UE przed rozstrzygnięciem zarzucanej kolizji, lecz wydał orzeczenie bez podstawy kompetencyjnej. Naruszone zostały w ten sposób nie tylko zobowiązania unijne, lecz także krajowe zasady legalizmu i praworządności. Wymóg wskazania podstawy kompetencyjnej obowiązuje bowiem każdy organ władzy publicznej, także posługujący się językiem ochrony Konstytucji[23].

---

[21] Wyrok TS z 18.12.2025 r., C-448/23, *Komisja v. Polska*, EU:C:2025:975, pkt 276, 294, 296 oraz pkt 1 sentencji.

[22] Wyrok TK z 14.07.2021 r., P 7/20, OTK-A 2021/49; wyrok TK z 7.10.2021 r., K 3/21, OTK-A 2022/65.

[23] M. Kordela, *Zasada…*, s. 29 i n. Por. wyrok C-448/23, *Komisja v. Polska*, pkt 276, 294 i 296. Zob. szerzej A. Wyrozumska, *Wet za wet, czyli wyroki „Trybunału Konstytucyjnego" w sprawach P 7/20 oraz K 3/21* [w:] *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2021)*, Ks. 1, J. Barcz, A. Grzelak, R. Szyndlauer (wstęp, wybór i opracowanie), Warszawa 2022, s. 897–935; A. Wyrozumska, *„Trybunał Konstytucyjny" w błędnym kole swoich wyroków – lata 2022–2023* [w:] *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2022–2023)*, red. J. Barcz, A. Grzelak, Warszawa 2024, s. 583–604.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

Obie płaszczyzny wyjaśniają wagę wyroku C-448/23, *Komisja v. Polska*, ale nie uzasadniają przypisania mu skutków wykraczających poza przedmiot rozstrzygnięcia. Wyrok zobowiązuje Polskę do usunięcia stwierdzonych naruszeń i zapewnienia pełnej skuteczności prawa unijnego, nie ustanawia jednak kompletnego krajowego reżimu obowiązywania, skuteczności i wzruszalności rozstrzygnięć TK. Nie przesądza w szczególności, czy jednakowe następstwa należy przypisać dwóm zakwestionowanym orzeczeniom, innym orzeczeniom wydanym z udziałem osoby nieuprawnionej do orzekania, rozstrzygnięciom pozostałych składów TK oraz orzeczeniom dotyczącym materii nieobjętej zakresem prawa unijnego. Przejście od wiążącego stwierdzenia naruszenia do określenia skutków wobec organu, sędziego i wydanych rozstrzygnięć wymaga zatem dalszych podstaw normatywnych oraz zróżnicowania konsekwencji. Aby ustalić, które konsekwencje mogą wynikać bezpośrednio z prawa UE, trzeba najpierw określić strukturę i przedmiot zastosowanych kryteriów niezależności sądów.

4. *Struktura prawnych kryteriów niezależności sądów*. Orzecznictwo TS ujmuje niezależność sądów w trzech powiązanych, ale normatywnie odrębnych wymiarach. Pierwszy z nich, podmiotowy, chroni prawo jednostki do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd. Wymiar ustrojowy zabezpiecza odrębność władzy sądowniczej w strukturze podziału władz. Wymiar statusowy obejmuje gwarancje pozycji prawnej sędziego, w szczególności nieusuwalność, ochronę przed arbitralnym przeniesieniem oraz dostęp do kontroli sądowej rozstrzygnięć dotyczących statusu służbowego lub przebiegu kariery zawodowej. Rozróżnienie to ma znaczenie dla analizy następstw naruszenia. Ocena odnosząca się do jednego wymiaru może oddziaływać na pozostałe, lecz nie przesądza automatycznie wyniku właściwego dla każdej z tych płaszczyzn[24].

Ten sam element instytucjonalny może pełnić odmienną funkcję normatywną w każdym z wyróżnionych wymiarów. Nieusuwalność jest zarazem ustrojową gwarancją odrębności władzy sądowniczej i elementem statusu sędziego[25]. Sposób powołania może natomiast podlegać ocenie zarówno z punktu widzenia prawa strony do sądu, jak i prawidłowości ukształtowania organu sądowego. Prawo UE nie narzuca

[24] R. Bustos Gisbert, *Judicial Independence in European Constitutional Law*, „European Constitutional Law Review" 2022/4, vol. 18, s. 591–620, zwł. s. 602–606 i 613–620. Zob. także wyrok w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, *A.K. i in.*, pkt 120–128.

[25] Wyrok TS z 24.06.2019 r., C-619/18, *Komisja Europejska v. Rzeczypospolita Polska (niezależność Sądu Najwyższego)*, EU:C:2019:531, pkt 71–79, zwł. pkt 75–76; wyrok TS z 5.11.2019 r., C-192/18, *Komisja Europejska v. Rzeczypospolita Polska (niezależność sądów powszechnych)*, EU:C:2019:924, pkt 108–115.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

państwom członkowskim jednego modelu procedury nominacyjnej ani nie wymaga, aby uczestniczyła w niej rada sądownictwa. Jeżeli jednak państwo powierza takiej radzie istotną rolę w procedurze powoływania sędziów, stopień jej niezależności staje się jednym z elementów oceny tej procedury jako całości[26]. Zbieżność kryteriów nie oznacza zatem wymienności podstaw prawnych ani następstw. Ta sama okoliczność może uzasadniać stwierdzenie naruszenia obowiązku systemowego, prawa podmiotowego albo gwarancji statusowej, ale każde z tych następstw wymaga wskazania właściwej normy i przesłanek jej zastosowania.

Sprawa *A.K.* dobrze pokazuje kumulatywną metodę oceny. Trybunał nie uznał jednego rozwiązania organizacyjnego za automatycznie przesądzające brak niezależności Izby Dyscyplinarnej SN. Nakazał uwzględnić wszystkie istotne okoliczności, w tym sposób utworzenia Izby, jej właściwość, cechy procedury nominacyjnej i rolę KRS. Podobną funkcję spełniał wyrok *A.B.*, w którym skuteczność kontroli sądowej uchwał KRS została powiązana z realną możliwością zakwestionowania procedury nominacyjnej. Test nie polega zatem na prostym pytaniu o formalny udział KRS, lecz na ocenie, czy całokształt okoliczności może wzbudzić uzasadnione wątpliwości co do odporności powołanego organu na czynniki zewnętrzne[27].

Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana na podstawie ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw[28], określana dalej jako neo-KRS, stanowi jeden z podstawowych elementów oceny polskich postępowań nominacyjnych. Zmiana sposobu wyboru jej członków sędziowskich była częścią szerszego przekształcenia relacji między władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Indywidualizacja następstw nie może zatem pomijać ustrojowego kontekstu funkcjonowania Rady. Stwierdzenie jej systemowej wadliwości nie rozstrzyga jednak automatycznie o statusie osoby powołanej z jej udziałem, prawidłowości konkretnego składu orzekającego ani skuteczności prawomocnych orzeczeń; następstwa te wymagają wskazania dodatkowych przesłanek materialnych i gwarancji proceduralnych[29].

---

[26] Wyrok w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, *A.K. i in.,* pkt 133–145, zwł. pkt 137–139; wyrok TS z 2.03.2021 r., C-824/18, *A.B. i in. v.Krajowa Rada Sądownictwa (powołanie sędziów Sądu Najwyższego – odwołanie)*, EU:C:2021:153, pkt 124–131 – dalej wyrok C-824/18, *A.B. i in.*

[27] Wyrok w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, *A.K. i in.*, pkt 130–153; wyrok C-824/18, *A.B. i in.*, EU:C:2021:153, pkt 117–166.

[28] Dz.U. z 2018 r. poz. 3.

[29] Zob. także wyrok Wielkiej Izby ETPC z 15.03.2022 r., *Grzęda v. Polska*, skarga nr 43572/18, pkt 262–322; wyrok ETPC z 23.11.2023 r., *Wałęsa v. Polska*, skarga nr 50849/21, pkt 316–330.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

Odrębną gwarancję ustanawia art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności[30], który wymaga rozpoznania sprawy przez sąd ustanowiony ustawą. Artykuł 47 akapit drugi KPP posługuje się formułą sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy. Wielka Izba Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Ástráðsson v. Islandia* przyjęła trzystopniowy sposób oceny, obejmujący rażące naruszenie prawa krajowego, znaczenie naruszonej normy dla zdolności sądownictwa do wykonywania jego funkcji bez ingerencji oraz skuteczność kontroli dokonanej przez sądy krajowe[31]. Wymóg rozpoznania sprawy przez sąd ustanowiony ustawą stanowi autonomiczny element prawa do rzetelnego procesu sądowego. Jeżeli nieprawidłowości postępowania nominacyjnego naruszają samą istotę tego wymogu, stwierdzenie naruszenia nie zależy od wykazania, że sędzia orzekający w konkretnej sprawie był faktycznie stronniczy[32].

Stwierdzenie naruszenia wymogu sądu ustanowionego ustawą otwiera pytanie o jego konsekwencje, lecz samo w sobie nie rozstrzyga abstrakcyjnie o statusie prawnym osoby powołanej na urząd sędziego[33]. Przedmiotem oceny na gruncie Konwencji jest bowiem przede wszystkim to, czy stronie zapewniono rozpoznanie sprawy przez sąd ustanowiony ustawą. Z tego względu w niniejszym artykule określenie „sędzia powołany w procedurze dotkniętej kwalifikowaną wadą" jest co do zasady trafniejsze niż wyrażenia „nielegalny sędzia" lub „osoba niebędąca sędzią". Opisuje ono źródło wadliwości, nie przesądzając automatycznie jej następstw dla statusu sędziego. Pozostałe określenia zawierają już konkluzję statusową, która wymaga odrębnej podstawy w prawie krajowym.

Również termin „neo-sędzia" ma charakter skrótowy i nie może zastępować kwalifikacji prawnej. Z orzecznictwa nie wynika bowiem, że każda nieprawidłowość postępowania nominacyjnego prowadzi do utraty statusu sędziego we wszystkich stosunkach prawnych ani że każde orzeczenie wydane z udziałem tak powołanej osoby jest pozbawione skuteczności. W doktrynie prezentowane jest jednak również stanowisko dalej idące, zgodnie z którym kwalifikowana wadliwość

---

[30] Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) – dalej EKPC lub Konwencja.

[31] Wyrok Wielkiej Izby ETPC z 1.12.2020 r., *Guðmundur Andri Ástráðsson v. Islandia*, skarga nr 26374/18, pkt 211–290.

[32] Wyrok Wielkiej Izby ETPC z 1.12.2020 r., *Guðmundur Andri Ástráðsson v. Islandia*, skarga nr 26374/18, pkt 231–233, 280, 285, 295. M. Walasik, *Sędzia bez sądu ustanowionego prawem*, „Państwo i Prawo" 2025/10, s. 3–32.

[33] Wyrok ETPC z 1.12.2020 r., *Guðmundur Andri Ástráðsson v. Islandia*, skarga nr 26374/18, pkt 211–234 i 243–252; wyrok ETPC z 22.07.2021 r., *Reczkowicz v. Polska*, skarga nr 43447/19, pkt 216–266, zwł. pkt 260–266.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

procedury nominacyjnej oznacza brak legitymacji do wykonywania władzy sądzenia[34].

Ocena, czy organ zapewnia jednostkom wystarczające gwarancje niezależności, nie prowadzi do wyodrębnienia osobnej kategorii prawnej „pozorów niezależności". Chodzi raczej o ustalenie, czy sposób powołania członków organu, warunki sprawowania przez nich urzędu oraz ochrona przed naciskami zewnętrznymi mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności i bezstronności sądu[35]. Tak rozumiane kryterium pozwala uwzględnić również pośrednie formy oddziaływania, których nie sposób sprowadzić do konkretnego polecenia politycznego. Uważam jednak, że nie zwalnia ono ani z obowiązku wykazania, że powstałe wątpliwości są obiektywnie uzasadnione, ani z odrębnego wyjaśnienia następstw stwierdzonej wadliwości. Innego uzasadnienia wymaga bowiem wyłączenie składu orzekającego w sprawie będącej w toku, innego ocena statusu sędziego, a jeszcze innego wzruszenie prawomocnego orzeczenia.

Złożoność kryteriów niezależności odpowiada zróżnicowanym sposobom ingerencji w sądownictwo i sama w sobie nie stanowi wady orzecznictwa. Trudność powstaje wówczas, gdy przesłanki pełniące odmienne funkcje zostają zastosowane łącznie bez wskazania, która z nich wyznacza zakres kontroli, która ustanawia domniemanie, a która przesądza o stwierdzeniu naruszenia. Niedostateczne rozdzielenie tych funkcji sprzyja wyprowadzaniu indywidualnych następstw prawnych bez wykazania wszystkich ogniw rozumowania prowadzącego od wadliwości instytucjonalnej do sytuacji konkretnej osoby lub skuteczności konkretnego orzeczenia[36].

5. *Stwierdzenie naruszenia i jego następstwa w prawie krajowym.* Stwierdzenie naruszenia prawa UE stanowi dopiero pierwszy etap analizy. Następnie należy ustalić, jakie następstwa wywołuje ono w krajowym porządku prawnym oraz który organ jest właściwy do ich określenia

---

[34] Por. odmiennie M. Walasik, *Sędzia…*, s. 3–32. Autor przyjmuje, że osoba powołana w procesie dotkniętym kwalifikowanymi wadami nie ma legitymacji do wykonywania władzy sądzenia, co uzasadnia zastosowanie środków prowadzących do przywrócenia stanu poprzedniego; zarazem dopuszcza zróżnicowanie następstw z uwagi na proporcjonalność, pewność prawa i sytuację poszczególnych kategorii sędziów.

[35] Wyrok w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, *A.K. i in.*, pkt 120–128, zwł. pkt 123 i 127–128; wyrok TS z 6.10.2021 r., C-487/19, *W.Ż. (Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego – powołanie)*, EU:C:2021:798, pkt 109–110, 123 i 130 – dalej wyrok C-487/19, *W.Ż.*; wyrok TS z 5.06.2023 r., C-204/21, *Komisja v. Polska (niezawisłość i życie prywatne sędziów)*, EU:C:2023:442, pkt 93–94.

[36] Por. wyrok TS z 26.03.2020 r., sprawy połączone C-542/18 RX-II i C-543/18 RX-II, *Erik Simpson v. Rada Unii Europejskiej i HG v. Komisja Europejska*, EU:C:2020:232, pkt 74–79; wyrok C-487/19, *W.Ż.*, pkt 152–161; wyrok TS z 29.03.2022 r., C-132/20, *BN i in. v. Getin Noble Bank S.A.*, EU:C:2022:235, pkt 69–75.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

i zastosowania. Wymaga to rozróżnienia trzech powiązanych, lecz nieidentycznych płaszczyzn. Pierwsza, normatywna, obejmuje ocenę zgodności rozwiązania krajowego z prawem UE oraz określenie treści naruszonego obowiązku. Druga, judykacyjna, dotyczy następstw koniecznych do rozstrzygnięcia konkretnej sprawy przez sąd lub inny właściwy organ. Trzecia, restytucyjna, odnosi się do wyboru przez właściwe organy krajowe środków służących usunięciu naruszenia i jego skutków w wymiarze systemowym. Rozróżnienie to jest istotne, ponieważ systemowy charakter naruszenia nie oznacza jeszcze, że prawo UE nakazuje zastosowanie jednego, z góry określonego środka krajowego. Wniosku takiego nie uzasadnia ani orzecznictwo TS, ani różnorodność instrumentów dostępnych w prawie krajowym[37].

Najmniej wątpliwym następstwem jest skutek polegający na niestosowaniu przepisu, który uniemożliwia sądowi zapewnienie ochrony wymaganej przez prawo unijne. Pomocne jest tu rozróżnienie S. Prechal, uznającej formalne źródło kompetencji sądu krajowego za pozostające w prawie krajowym, natomiast prawo UE za wyznaczające treść jego zadań jako sądu unijnego[38]. Pierwszeństwo może zatem nakazywać niestosowanie normy krajowej oraz wyłączać ograniczenia uniemożliwiające wykonanie obowiązków unijnych w sprawie należącej do właściwości sądu; nie oznacza natomiast automatycznego ustanowienia nowej kompetencji krajowej. Wyroki *A.K.* i *A.B.* pokazują, że pierwszeństwo może nakazywać pominięcie przepisów o wyłącznej właściwości organu niespełniającego wymagań niezależności albo przepisów wyłączających skuteczną kontrolę uchwał KRS. Nawet wtedy trzeba jednak wskazać normę określającą organ zastępczy i zakres jego kompetencji. Pierwszeństwo usuwa przeszkodę, lecz nie zawsze dostarcza kompletnej pozytywnej podstawy działania[39].

W piśmiennictwie wyrażane są jednak także dalej idące poglądy dotyczące następstw wyroku w sprawie C-718/21, *Krajowa Rada Sądownictwa*[40]. Wskazuje się w szczególności, że rozstrzygnięcie to ostatecznie określiło status prawny IKNiSP w prawie UE, a zarazem stanowi jednoznaczny sygnał co do (nie)zgodności z prawem powołań osób orzekających w tej Izbie[41].

---

[37] Zob. szerzej M. Safjan, *O stosowaniu Konstytucji w niekonstytucyjnym otoczeniu, czyli jak uniknąć naruszania rządów prawa w procesie przywracania rządów prawa*, „Państwo i Prawo" 2025/12, s. 3–20; M. Szwed, *The Venice Commission and the Restoration of the Rule of Law in Poland [Komisja Wenecka a proces przywracania praworządności w Polsce]*, „Przegląd Sejmowy" 2026/2, s. 75–107.

[38] S. Prechal, *National Courts in EU Judicial Structures*, „Yearbook of European Law" 2006/1, vol. 25, s. 442–447.

[39] Wyrok w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, *A.K. i in.*, pkt 166–171; wyrok 2.03.2021 r., C-824/18, *A.B. i in.*, pkt 145–150.

[40] Por. P. Bogdanowicz, P. Filipek, *Opinia prawna…*, s. 195–208; U. Jaremba, M. Kozak, *Fine Feathers…*, s. 95–100.

[41] U. Jaremba, M. Kozak, *Fine Feathers…*, s. 95–100.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

Tendencja do generalizowania skutków wyroków TS zaznaczyła się również w judykaturze krajowej. Dla zobrazowania – w uchwale składu siedmiu sędziów z 24.09.2025 r., III PZP 1/25[42], Sąd Najwyższy uznał, że wyrok kasatoryjny IKNiSP wydany w następstwie rozpoznania skargi nadzwyczajnej przez skład z udziałem choćby jednej osoby powołanej na urząd sędziego na wniosek KRS ukształtowanej ustawą z 2017 r. jest wyrokiem niebyłym (nieistniejącym), ponieważ skład ten nie spełnia wymogów sądu wynikających z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, art. 6 ust. 1 EKPC oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji. Uchwała połączyła dokonaną w sprawie C-718/21, *Krajowa Rada Sądownictwa*, przy ocenie dopuszczalności odesłania prejudycjalnego, kwalifikację IKNiSP, jako organu niespełniającego wymogów sądu, z przewidzianą w wyroku C-225/22 możliwością uznania konkretnego orzeczenia za niebyłe, ujmując wynikający stąd skutek w sposób generalny wobec określonej kategorii wyroków Izby[43].

Właśnie na tym tle szczególnej ostrożności wymaga posługiwanie się kategorią „orzeczenia niebyłego". Jak zauważa M. Dougan, wyrok w sprawie *W.Ż.* można odczytać jako wyjątkowe rozszerzenie konsekwencji zasady pierwszeństwa, tj. poza niestosowaniem aktu krajowego, w kierunku uznania go za nieważny lub nieistniejący. Nie był to jednak krok ku ustanowieniu ogólnej sankcji tego rodzaju[44]. Trybunał miał przed sobą indywidualne postanowienie, którego pominięcie było w szczególnej sytuacji procesowej niezbędne, aby sąd odsyłający mógł dalej rozpoznać sprawę. Nie rozstrzygał natomiast o skutkach wadliwości dla samego aktu powołania ani dla statusu osoby, która wydała to postanowienie. Kryteria zastosowania tak daleko idącego skutku pozostają zresztą niejasne, co tym bardziej przemawia za traktowaniem go jako rozwiązania wyjątkowego. Z wyroku nie należy więc, bez dodatkowego uzasadnienia normatywnego, wyprowadzać generalnej sankcji obejmującej wszystkie orzeczenia danego organu. Skutek w postaci

---

[42] OSNP 2025/12, poz. 115.

[43] Zob. pkt 2–3 sentencji oraz uzasadnienie. Należy jednak odnotować, że uchwałą połączonych Izb Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z 3.12.2025 r., I NZP 7/25, LEX nr 3980023, odstąpiono od zasady prawnej sformułowanej w uchwale III PZP 1/25. Przyjęto w niej, że sąd ani inny organ władzy publicznej nie jest uprawniony do uznania orzeczenia SN za niebyłe i pominięcia jego skutków, także z powołaniem się na prawo unijne. Odstąpienie od zasady prawnej pozbawiło uchwałę III PZP 1/25 jej szczególnej mocy wiążącej, nie zmienia jednak jej znaczenia jako przykładu analizowanej w tekście tendencji. Na temat następstw kwalifikacji IKNiSP jako organu niespełniającego wymogów sądu oraz skutków orzeczeń wydanych przez tę Izbę zob. także U. Jaremba, M. Kozak, *Fine Feathers…*, s. 100; P. Bogdanowicz, P. Filipek, *Opinia prawna…*, s. 195–208.

[44] M. Dougan, *The Primacy of Union Law over Incompatible National Measures: Beyond Disapplication and towards a Remedy of Nullity?*, „Common Market Law Review" 2022/5, vol. 59, s. 1301–1332, zwł. s. 1317 i n.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

uznania orzeczenia za niebyłe może być rozważany tylko wówczas, gdy w konkretnej sytuacji procesowej wymaga tego poszanowanie pierwszeństwa prawa UE i gdy mniej ingerencyjny środek nie pozwala zapewnić skutecznej ochrony wynikającej z tego prawa. Inaczej należy więc oceniać orzeczenie sądu najwyższego (lub jego izby) wywierające bezpośrednie skutki ustrojowe albo blokujące wykonanie prawa UE, a odmiennie prawomocne orzeczenie sądu powszechnego, którego wadliwość może być usunięta w drodze środka zaskarżenia, wznowienia postępowania lub innego mechanizmu przewidzianego w prawie krajowym. Wada instytucjonalna może być wprawdzie wspólna, nie oznacza to jednak, że jej następstwa muszą być identyczne dla postępowań będących w toku, spraw prawomocnie zakończonych oraz praw osób trzecich[45].

Największej ostrożności wymaga określenie skutków stwierdzonej wadliwości w czasie. Prawo UE nakazuje oczywiście zapewnić skuteczność wynikających z niego norm, ale zarazem respektuje znaczenie prawomocności orzeczeń oraz pewności prawa[46]. Nie ma zatem podstaw, aby jednakowo traktować sprawy pozostające w toku, rozstrzygnięcia sądów najwyższych wywierające bezpośrednie skutki ustrojowe oraz prawomocne orzeczenia, które ukształtowały już sytuację prawną jednostek. Również przesłanki wzruszenia orzeczenia mogą być zróżnicowane i obejmować termin na wniesienie środka prawnego, uprzednie podniesienie odpowiedniego zarzutu czy wykazanie wpływu stwierdzonej wady na przebieg lub wynik postępowania[47]. Dobór tych przesłanek nie powinien jednak następować automatycznie, lecz wymaga osobnego uzasadnienia w odniesieniu do każdej kategorii spraw.

---

[45] Wyrok C-487/19, *W.Ż.*, pkt 152–161. Zob. szerzej R. Mańko, P. Tacik, *Sententia non existens: A new remedy under EU law?: Waldemar Żurek (W.Ż.)*, „Common Market Law Review" 2022/4, vol. 59, s. 1169–1194.

[46] Zob. wyrok TS z 16.03.2006 r., C-234/04, *Rosmarie Kapferer v. Schlank & Schick GmbH*, EU:C:2006:178, pkt 20–24; wyrok TS z 10.07.2014 r., C-213/13, *mpresa Pizzarotti & C. SpA v. Comune di Bari i in.*, EU:C:2014:2067, pkt 58–61; wyrok TS z 11.11.2015 r., C-505/14, *Klausner Holz Niedersachsen GmbH przeciwko Land Nordrhein-Westfalen*, EU:C:2015:742, pkt 38–40. Zob. szerzej A. Turmo, *National Res Judicata in the European Union: Revisiting the Tension Between the Temptation of Effectiveness and the Acknowledgement of Domestic Procedural Law*, „Common Market Law Review" 2021/2, vol. 58, s. 361–400; X. Groussot, T. Minssen, *Res Judicata in the ECJ Case Law: Balancing Legal Certainty with Legality?*, „European Constitutional Law Review" 2007/3, vol. 3, s. 385–417.

[47] Komisja Wenecka i Dyrekcja Generalna Praw Człowieka i Praworządności Rady Europy, *Wspólna opinia w sprawie europejskich standardów dotyczących statusu sędziów*, CDL-AD(2024)029, pkt 45; Komisja Wenecka i Dyrekcja Generalna Praw Człowieka i Praworządności Rady Europy, *Pilna wspólna opinia w sprawie projektu ustawy dotyczącej statusu sędziów powołanych lub awansowanych w latach 2018–2025 oraz innych powiązanych kwestii*, CDL-AD(2026)002, pkt 11 i 67–70; zob. także wyrok ETPC z 1.12.2020 r., *Guðmundur Andri Ástráðsson v. Islandia*, skarga nr 26374/18, pkt 311–314.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

Problem ten szczególnie wyraźnie ujawnia się na przykładzie polskiego TK. Wyrok TS w sprawie C-448/23, *Komisja v. Polska*, nie daje bowiem jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy orzeczenia wydane z udziałem osoby nieuprawnionej należy uznać za nieistniejące, nieważne lub wzruszalne, czy też jedynie odmówić im określonych skutków w zakresie stosowania prawa unijnego. Ustalenie właściwych następstw wymaga uwzględnienia przedmiotu danej sprawy, jej związku z prawem UE, sytuacji procesowej stron, a także krajowych reguł określających skutki orzeczeń TK. Samo stwierdzenie wadliwości składu nie rozstrzyga jeszcze wszystkich tych kwestii[48].

Ta sama ostrożność jest potrzebna przy określaniu następstw wadliwości neo-KRS. Nie wynika z niej jedna sankcja, którą można byłoby automatycznie odnieść do wszystkich sędziów powołanych z udziałem tego organu. Uważam, że środki restytucyjne powinny uwzględniać zarówno charakter i wagę naruszeń, jak i zróżnicowaną sytuację poszczególnych kategorii sędziów oraz rzeczywistą skuteczność dostępnej kontroli sądowej. Muszą one zarazem zapewniać odpowiednie gwarancje proceduralne i chronić sądownictwo przed ponownym podporządkowaniem większości politycznej także wtedy, gdy działania podejmowane są pod hasłem przywracania praworządności[49].

Wybór środka restytucyjnego nie może jednak wyprzedzać odpowiedzi na pytanie o status osób powołanych z udziałem wadliwie ukształtowanej KRS[50]. Jeżeli, zgodnie z dominującym obecnie ujęciem, są one sędziami, choć ich powołania zostały dokonane w procedurze obciążonej poważną wadą, obejmują je gwarancje przewidziane w art. 180 Konstytucji[51]. Złożenie ich z urzędu może wówczas nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie. W doktrynie formułowany jest jednak również pogląd dalej idący, a mówiący, że organ ukształtowany na podstawie ustawy z 2017 r. nie był KRS w znaczeniu konstytucyjnym, a jego uchwała nie mogła stanowić wniosku, o którym mowa w art. 179 Konstytucji. Konsekwencją miałby być brak skutecznego udzielenia inwestytury konstytucyjnej, a tym samym nieuruchomienie gwarancji wynikających z art. 180 Konstytucji. Pogląd ten pozostaje jednak sporny i nie wynika bezpośrednio ani

---

[48] Wyrok C-448/23, *Komisja v. Polska*, pkt 276, 294 i 296; zob. także *Przyszłość Trybunału Konstytucyjnego (debata redakcyjna „Państwa i Prawa", Warszawa, 4.12.2023 r.)*, „Państwo i Prawo" 2024/2, s. 118–140.

[49] Szerzej zob. M. Szwed, *The Venice Commission…*, s. 75–107.

[50] P. Tuleja, M. Krzemiński, B. Naleziński, M. Pach, *Opinia o zgodności z Konstytucją projektów ustaw: Prawo o ustroju sądów powszechnych, Krajowej Radzie Sądownictwa oraz o uregulowaniu skutków uchwał KRS przygotowanych przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA*, opinia z 15.01.2024 r., s. 2–9, https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/28037 (dostęp: 3.11.2026 r.).

[51] M. Walasik, *Sędzia…*, s. 24 i n.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

z orzecznictwa TS i ETPC, ani z dotychczasowych rozstrzygnięć sądów krajowych. Moim zdaniem, nie należy przy tym utożsamiać kwestionowania konstytucyjnej skuteczności inwestytury z automatycznym uznaniem, że akt powołania nigdy nie wywołał żadnych skutków prawnych, także w sferze stosunku służbowego. Trafniejsze jest rozdzielenie obu kwestii i osobne uzasadnienie następstw wadliwości dla statusu konstytucyjnego, stosunku służbowego oraz skuteczności czynności orzeczniczych.

Najbardziej sporny pozostaje w obu tych dalej idących konstrukcjach moment przejścia od wadliwości postępowania nominacyjnego i składu orzekającego do oceny statusu osoby powołanej na urząd sędziego. Naruszenie prawa strony do sądu ustanowionego ustawą oznacza oczywiście, że określony skład nie spełnia standardu konwencyjnego. Nie przesądza jednak samo przez się, że akt powołania był bezskuteczny, stosunek służbowy nie powstał albo może zostać zakończony bez przeprowadzenia indywidualnego postępowania. Orzecznictwo europejskie nie rozstrzyga tych kwestii wprost. Wyprowadzenie tak daleko idących następstw wymaga zatem wskazania podstawy w prawie krajowym, właściwego trybu i gwarancji zaskarżenia, a także określenia skutków temporalnych oraz kryteriów indywidualizacji. Rozróżnienie to nie podważa systemowego charakteru naruszenia. Pozwala natomiast oddzielić jego procesowe konsekwencje dla jednostki od ustrojowych środków służących przywróceniu stanu zgodnego z prawem. Trzeba przy tym pamiętać, że sama kwalifikacja statusu organu nie wyczerpuje jeszcze prawnej oceny podejmowanych przez niego działań. Dobrym przykładem jest stosowanie przez TK środków tymczasowych, uznawane w piśmiennictwie za kwalifikowane nadużycie władzy – działanie podejmowane w złej wierze, podporządkowane celom politycznym i oderwane od funkcji postępowania głównego[52].

Ocenę tę warto uzupełnić spojrzeniem na przewidywalne następstwa danej praktyki konstytucyjnej. Nie zawsze bowiem rozstrzygające będzie ustalenie rzeczywistej intencji organu, które zresztą może okazać się trudne albo wręcz niemożliwe. Istotniejsze jest pytanie, czy praktyka ta może osłabić mechanizmy kontroli władzy, jak poważny będzie jej wpływ na cały układ ustrojowy oraz czy istnieją skuteczne zabezpieczenia pozwalające ograniczyć związane z nią ryzyko[53]. Takie podejście pozwala rozpoznać abuzywny charakter praktyki na podstawie pełnionej przez nią funkcji i jej następstw. Nie zwalnia jednak z osobnej

---

[52] Z. Kmieciak, *O kwalifikowanej formie nadużycia władzy (refleksje na temat korzystania przez Trybunał Konstytucyjny z instytucji ochrony tymczasowej)*, „Państwo i Prawo" 2025/3, s. 19–22. Autor odwołuje się m.in. do wyroku ETPC z 7.05.2021 r., *Xero Flor w Polsce sp. z o.o. p. Polska*, skarga nr 4907/18, pkt 290.

[53] J. Petrov, *How to Detect Abusive Constitutional Practices*, „European Constitutional Law Review" 2024/2, vol. 20, s. 191–221, zwł. s. 193–194 i 217–220.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

oceny kompetencji organu, treści podejmowanych aktów oraz skutków prawnych każdego z nich[54].

Uznanie określonej praktyki za abuzywną nie przesądza jeszcze o sposobie przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Granice działań restytucyjnych wyznacza napięcie między obowiązkiem usunięcia systemowo utrwalonych stanów niekonstytucyjności a wymaganiami legalizmu, pewności prawa i ochrony praw jednostki. Naprawa nie może polegać na powielaniu – tyle że w przeciwnym kierunku – metod abuzywnego konstytucjonalizmu. Nie można również z wadliwości procedur nominacyjnych automatycznie wyprowadzać pozbawienia skuteczności wszystkich orzeczeń wydanych z udziałem osób powołanych w tych procedurach. Stwierdzenie naruszenia prawa europejskiego nie przesądza zatem samo przez się ani o wyborze konkretnego środka krajowego, ani o zakresie jego zastosowania. Obie te kwestie wymagają odrębnego uzasadnienia uwzględniającego charakter naruszenia, właściwość organu podejmującego działania naprawcze oraz prawa osób, których skutki tych działań mogą dotknąć.

Odrębnego rozważenia wymaga odpowiedzialność państwa za szkody wyrządzone naruszeniem prawa unijnego. Systemowa wadliwość TK lub procedury nominacyjnej może być istotnym elementem oceny, czy naruszenie było wystarczająco poważne. Nie zastępuje jednak ustalenia pozostałych przesłanek odpowiedzialności, w szczególności szkody i związku przyczynowego, ani wykazania, że sprawa mieści się w zakresie zastosowania prawa unijnego. W analizie D. Kornobis-Romanowskiej przejście od wątpliwości dotyczących bezstronności TK do wniosku o spełnieniu przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej wymagałoby zatem pełniejszego uzasadnienia. Czym innym jest bowiem odpowiedzialność państwa za naruszenie o charakterze ustrojowym, czym innym zaś roszczenie odszkodowawcze konkretnej jednostki[55].

Wspólnym mianownikiem przedstawionych problemów pozostaje sprzeciw wobec automatyzmu. Prawo UE może wymagać skutecznego usunięcia naruszenia, nie zwalnia to jednak z obowiązku uzasadnienia wyboru zastosowanego środka oraz zakresu jego skutków. Środek ten musi mieć podstawę prawną, być proporcjonalny i przewidywalny, a jeżeli ingeruje w sytuację prawną jednostki, podlegać kontroli w postępowaniu zapewniającym odpowiednie gwarancje procesowe[56]. Podstawa ta może wynikać bezpośrednio z prawa UE, zwłaszcza z zasady

---

[54] L. Garlicki, *Konstytucjonalizm…*, s. 26–28.

[55] Por. szerzej D. Kornobis-Romanowska, *Przywracanie legitymizacji do orzekania TK dzięki zapewnieniu unijnej zasady skutecznej ochrony sądowej*, „Państwo i Prawo" 2024/3, s. 152–157.

[56] L. Garlicki, *Konstytucjonalizm…*, s. 26–28; M. Safjan, *O stosowaniu…*, s. 3–19.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

pierwszeństwa i skuteczności, albo zostać zrekonstruowana w drodze wykładni prawa krajowego w świetle prawa unijnego. Nie zmienia to jednak wymogu, aby organ stosujący dany środek wskazał, z jakiej normy wywodzi swoją kompetencję, jaki skutek jest konieczny dla wykonania prawa UE oraz dlaczego nie wystarcza środek mniej ingerencyjny. Pewność prawa, prawomocność orzeczeń i ochrona praw jednostki nie są przeszkodami w przywracaniu praworządności. Przeciwnie, należą do wartości, które proces ten ma przywracać i chronić.

6. *Trybunał Sprawiedliwości a krajowy układ podziału władz*. Orzecznictwo TS dotyczące niezależności sądów nie rozwija się w instytucjonalnej próżni, już chociażby z tego względu, że u jego źródeł znajdują się konkretne konflikty ustrojowe w państwach członkowskich, które trafiają do Trybunału w postaci pytania prejudycjalnego albo skargi Komisji o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom traktatowym. Odpowiedź udzielona przez TS powraca następnie do krajowego porządku prawnego i staje się punktem odniesienia dla oceny instytucji, składów orzekających, statusu powołanych osób oraz skutków wydanych orzeczeń. Jej zastosowanie może wywoływać kolejne spory, prowadzić do nowych odesłań prejudycjalnych i skłaniać Trybunał do dalszego rozwijania przyjętego standardu. Powstaje w ten sposób sprzężenie zwrotne. Krajowy konflikt ustrojowy kształtuje problemy przedstawiane TS, a udzielona przez Trybunał wykładnia prawa unijnego wpływa następnie na dalszy przebieg tego konfliktu[57].

W tym właśnie funkcjonalnym znaczeniu TS staje się uczestnikiem krajowych stosunków ustrojowych. Nie oznacza to przypisywania mu politycznej intencji ani podważania traktatowych podstaw jego kompetencji. Trybunał nie wybiera przecież konfliktów, w które chce się zaangażować, i nie działa z własnej inicjatywy. Kiedy jednak dochodzi już do wydania orzeczenia, jego znaczenie nie ogranicza się do zewnętrznej oceny zgodności krajowych rozwiązań z prawem unijnym. Orzeczenie wchodzi w krajowy układ podziału władz i współkształtuje prawne ramy działania sądów, ustawodawcy, prezydenta, KRS oraz innych organów państwa.

Opisany mechanizm znajduje potwierdzenie w analizach sposobu, w jaki uczestnicy postępowań korzystają z procedur europejskich. Orzecznictwu europejskiemu przypisują oni funkcje wykraczające poza ochronę indywidualną, oczekują stwierdzenia systemowego charakteru naruszenia, zewnętrznego potwierdzenia jego kwalifikacji prawnej, wyznaczenia standardu przyszłych działań naprawczych oraz

[57] Szerzej zob. M. Bonelli, M. Claes, *Judicial Serendipity...*, s. 622–643; M. Krajewski, M. Ziółkowski, *EU Judicial Independence Decentralised: A.K.*, „Common Market Law Review" 2020/4, vol. 57, s. 1107–1138.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

oddziaływania na debatę publiczną[58]. Strategiczne korzystanie z tych procedur może być prawnie dopuszczalnym sposobem ochrony praw, pokazuje jednak, że odesłanie prejudycjalne służy również przeniesieniu krajowego sporu ustrojowego na poziom unijny, a wydany wyrok może następnie wzmacniać argumentację jego uczestników.

Nie każdy wyrok TS w jednakowym stopniu przesądza jednak sposób, w jaki jego konsekwencje powinny zostać wyprowadzone w krajowym porządku prawnym. Ustalenie tych następstw wymaga uwzględnienia trybu, w którym wyrok został wydany, treści jego sentencji oraz funkcji wskazań zawartych w uzasadnieniu. Trybunał może sformułować wykładnię nadającą się do bezpośredniego zastosowania w rozpoznawanej sprawie, wskazać rezultat wymagany przez prawo UE, pozostawiając organom krajowym wybór prowadzących do niego środków, albo określić jedynie ogólny standard, którego znaczenie dla konkretnego rozstrzygnięcia musi ustalić sąd krajowy. Im bardziej szczegółowe są wskazania Trybunału, tym silniej oddziałują one na sposób rozstrzygnięcia sprawy i tym większego znaczenia nabiera precyzyjne uzasadnienie podstaw oraz granic jego właściwości. Im bardziej ogólny charakter ma sformułowany standard, tym większa pozostaje przestrzeń działania organów krajowych, ale również jest większe ryzyko przypisania wyrokowi skutków, których TS sam nie przesądził. Określenie zakresu związania wyrokiem i jego krajowych następstw wymaga zatem uprzedniego ustalenia funkcji konkretnego rozstrzygnięcia w ramach procedury, w której zostało ono wydane.

W tym ujęciu Trybunał pełni funkcję ponadnarodowego sądu konstytucyjnego. O takim charakterze nie przesądza samo wykroczenie jego jurysdykcji poza klasyczne spory między państwami. Istotne jest raczej szczególne połączenie kilku cech[59], zwłaszcza autonomii unijnego porządku prawnego, bezpośredniego oddziaływania jego norm na sytuację jednostek, współpracy TS z sądami krajowymi, kontroli działań zarówno instytucji UE, jak i państw członkowskich oraz rozwijania zasad, które określają podstawowe relacje między UE, państwami i jednostkami. Trybunał nie tylko rozstrzyga zatem poszczególne sprawy, lecz także współkształtuje konstytucyjne ramy wykonywania władzy w wielopoziomowym porządku prawnym. Moc wiążąca jego orzeczeń nie zależy oczywiście od ich akceptacji przez wspólnotę prawniczą. Od sposobu ich uzasadnienia i recepcji zależy jednak to, czy wyznaczony standard zostanie prawidłowo odczytany, konsekwentnie zastosowany i trwale zakorzeniony w praktyce krajowej. Przejrzystość rozumowania staje się w tym ujęciu nie tylko kwestią jakości orzeczenia, lecz także warunkiem

[58] M. Ziółkowski, *Dochodzenie…*, s. 150 i n.

[59] F. Fabbrini, M.P. Maduro, *Supranational Constitutional Courts*, iCourts Working Paper Series 2017, nr 98, s. 5–7 i 25–27.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

jego praktycznej skuteczności i legitymizacji. Jeżeli sąd krajowy nie jest w stanie jednoznacznie ustalić, czy TS ustanowił bezwzględny zakaz, wzruszalne domniemanie, test wymagający łącznej oceny kilku przesłanek czy jedynie wskazówkę interpretacyjną, łatwo o rozbieżne odczytanie wyroku.

Właśnie dlatego jasne określenie struktury standardu nie jest jedynie kwestią techniki uzasadnienia. Chodzi o zachowanie właściwej relacji między skutecznością prawa UE a autonomią ustrojową państw członkowskich. Trybunał Sprawiedliwości wyznacza wymagania wynikające z prawa UE, natomiast ich zastosowanie w konkretnej sprawie należy co do zasady do sądu krajowego, który udziela jednostce ochrony prawnej w ramach przysługujących mu kompetencji. Nieprecyzyjne określenie treści i granic standardu może utrudniać wykonanie tego zadania, a zarazem sprzyjać zarówno nadmiernemu rozszerzaniu skutków orzeczenia, jak i oporowi organów krajowych. W sprawach dotyczących praworządności nie uzasadnia to oczywiście obniżania wymagań traktatowych ani poszukiwania kompromisu wobec naruszeń systemowych. Tym większego znaczenia nabiera jednak argumentacja pozwalająca odróżnić wiążący standard prawa UE od szczegółowych rozwiązań ustrojowych pozostawionych państwom członkowskim.

Na tym tle wyraźniej widać szczególną pozycję TS, której nie oddaje proste zestawienie go z sądami innych organizacji międzynarodowych[60]. W wielu z nich podział władz i sądowa kontrola aktów pozostają słabo rozwinięte, ponieważ organizacje te nie tworzą systemu prawa funkcjonalnie zbliżonego do porządku konstytucyjnego, a wykonywanie powierzonych im zadań nadal zależy przede wszystkim od współdziałania państw[61]. Unia wykształciła natomiast autonomiczny porządek prawny, w którym TS pełni funkcje zbliżone do funkcji sądu konstytucyjnego. Orzekając w granicach powierzonych mu kompetencji, Trybunał wpływa na krajowy układ podziału władz nie przez ustanawianie jego modelu, lecz przez określanie wymagań, jakie prawo UE stawia organom uczestniczącym w jego wykonywaniu. Jego orzecznictwo może w rezultacie oddziaływać na rozdział kompetencji, konstrukcję instytucji, obsadę urzędów oraz mechanizmy kontroli[62]. Niekiedy wpływ ten wynika bezpośrednio z konkretnego wyroku; niekiedy ujawnia się dopiero w następstwie łącznego stosowania standardu minimalnego

---

[60] Por. B. Davies, F.G. Nicola, *Introduction. Supranationalism and Foreign Law at the Court of Justice of the EU*, „The American Journal of Comparative Law" 2016/4, vol. 64, s. 797–800.

[61] Szerzej zob. J. Klabbers, *Of cheques and balances. Funding and separation of powers in international organizations law*, „International Journal of Constitutional Law" 2025/3, vol. 23, s. 903–922, zwł. s. 903–906.

[62] M. Leloup, *Constraints…*, s. 739 i n.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

w wielu postępowaniach, prowadząc z czasem do wyznaczenia funkcjonalnej granicy krajowej swobody ustrojowej.

Tak rozumiane oddziaływanie TS na krajowy układ podziału władz może okazać się konieczne, zwłaszcza gdy wewnętrzne mechanizmy kontroli zostały podporządkowane politycznie i przestały zapewniać skuteczną ochronę prawną. Nie znosi to jednak wskazanej wcześniej strukturalnej asymetrii. Sąd ponadnarodowy, jak TSUE, wpływa bowiem na relacje między organami państwa, sam pozostając poza krajowym systemem ich odpowiedzialności i wzajemnego równoważenia. Legitymizację tego oddziaływania zapewniają traktatowa podstawa kompetencji, prawidłowość wykładni, jakość uzasadnienia oraz wyraźne rozgraniczenie między obowiązkami wynikającymi z prawa UE a wyborem rozwiązań pozostawionym państwu członkowskiemu. Im dalej wyrok ingeruje w krajowe stosunki ustrojowe, tym bardziej przekonującego i szczegółowego uzasadnienia wymaga.

Sprawa Turów pokazuje również, że legitymizacja doniosłego rozstrzygnięcia zależy od proceduralnego ukształtowania samego postępowania przed TS. Oba postanowienia w przedmiocie środków tymczasowych wydała jednoosobowo Wiceprezes TS, chociaż Polska wnosiła o przekazanie drugiego wniosku Wielkiej Izbie. Oktawian Kuc i Miłosz Gapsa zestawiają tę praktykę z wcześniejszymi sprawami dotyczącymi Puszczy Białowieskiej oraz systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, w których o środkach tymczasowych orzekała Wielka Izba. Wskazują ponadto na napięcie między art. 16 akapit 3 Statutu TSUE, przewidującym na wniosek państwa będącego stroną rozpoznanie sprawy przez Wielką Izbę, a art. 39 Statutu TSUE i art. 161 § 1 regulaminu postępowania przed TS[63], które powierzają Prezesowi lub Wiceprezesowi TS rozpoznanie wniosku o środek tymczasowy albo jego przekazanie Trybunałowi. Niespójność praktyki i brak pogłębionego uzasadnienia odmowy przekazania sprawy osłabiają instytucjonalną legitymizację rozstrzygnięcia niezależnie od oceny jego materialnej trafności[64].

Autorzy postulują zatem, aby w sporach międzypaństwowych wnioski o środki tymczasowe były co do zasady rozpoznawane kolegialnie, najlepiej przez Wielką Izbę. Uzasadniają to prawną i polityczną doniosłością takich sporów, a w sprawach środowiskowych także złożonością oceny dowodów naukowych. Rozwiązanie nie wymagałoby zmiany prawa pierwotnego, lecz odpowiedniego ukształtowania praktyki stosowania art. 161 § 1 regulaminu postępowania przed TS oraz uwzględniania wniosków państw opartych na art. 16 akapit 3 Statutu TSUE. Postulat ten odpowiada ogólniejszej zależności analizowanej w niniejszym

---

[63] Regulamin postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości (Dz.Urz. UE L 265 z 2012 r., s. 1, ze zm.).

[64] O. Kuc, M. Gapsa, ‘*Two Heads*…, s. 4–7, 12–14 i 23–25.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

artykule, zgodnie z którą wraz ze wzrostem doniosłości skutków rozstrzygnięcia powinny rosnąć wymagania wobec składu orzekającego i jakości uzasadnienia.

Znaczenie uzasadnienia wzrasta również dlatego, że wyrok TS nie usuwa krajowego sporu o kryteria obowiązywania prawa. W piśmiennictwie stan ten określono mianem „dualizmu reguły uznania". Te same powołania, organy i rozstrzygnięcia są odmiennie kwalifikowane przez konkurujące ze sobą grupy osób sprawujących funkcje publiczne[65]. Zasada pierwszeństwa pozwala rozstrzygnąć kolizję norm w zakresie zastosowania prawa UE, nie usuwa jednak automatycznie instytucjonalnego i społecznego wymiaru konfliktu. Uzasadnienie wyroku powinno zatem pozwalać na odtworzenie jego podstaw, zakresu i następstw także tym organom i osobom, które nie uczestniczyły w postępowaniu lub nie podzielają założeń przyjmowanych przez jedną ze stron sporu.

Jeszcze dalej idzie przedstawiona przez Z. Kmieciaka koncepcja odwołująca się do reguły uznania. Autor dopuszcza kompensowanie braku wyraźnych podstaw prawnych lub procedur naprawczych przez bezpośrednie stosowanie Konstytucji, wykładnię korygującą oraz odwołanie do prawa międzynarodowego i unijnego. Uchwała Sejmu dotycząca wadliwej obsady TK miałaby przy tym współkształtować praktykę uznawania kryteriów obowiązywania prawa, a zarazem legitymizować dalsze działania naprawcze. Koncepcja ta trafnie ujmuje praktyczną nieskuteczność istniejących mechanizmów prawnych oraz potrzebę różnicowania temporalnych następstw restytucji, z uwzględnieniem zasady pewności prawa. Nie rozgranicza jednak dostatecznie społecznej akceptacji kryteriów obowiązywania prawa od normatywnej kompetencji organu do zastosowania określonego środka[66].

7. *Od stwierdzenia naruszenia do uzasadnienia krajowych skutków orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości.* Ustalenie krajowych następstw orzeczeń TS w sprawach dotyczących niezależności sądów wymaga przejścia przez kilka powiązanych ze sobą etapów rozumowania. Nie chodzi przy tym o zawężenie materialnego zakresu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE ani o stworzenie zamkniętego katalogu możliwych naruszeń. Celem jest uporządkowanie zagadnień, które powinny zostać osobno rozważone i należycie uzasadnione. Rozstrzygnięcie musi więc pozwalać ustalić podstawę prawną kontroli, przesłanki zastosowania prawa UE, treść i strukturę przyjętego standardu, materiał stanowiący

---

[65] Szerzej zob. T. Pietrzykowski, *Polski kryzys konstytucyjny oczami pozytywisty prawniczego*, „Państwo i Prawo" 2022/3, s. 3–17.

[66] Z. Kmieciak, *Przywracanie praworządności a reguła uznania – jak uzdrowić TK?*, „Państwo i Prawo" 2024/3, s. 139–143.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

podstawę oceny, charakter stwierdzonego naruszenia oraz jego wymagane następstwa[67].

Punktem wyjścia powinno w tym wypadku być określenie funkcji, jaką w danym rozstrzygnięciu pełnią art. 2 i art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, art. 47 KPP, art. 267 TFUE oraz zasada pierwszeństwa. Następnie trzeba wyjaśnić, dlaczego oceniana regulacja, organ lub sytuacja prawna znajduje się w zakresie zastosowania art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE albo art. 47 KPP. Kolejnym krokiem jest odtworzenie struktury standardu zastosowanego przez Trybunał i ustalenie, czy ustanawia on wymóg bezwzględny, zakaz regresu, wzruszalne domniemanie, czy też nakazuje ocenę całokształtu okoliczności. Wyjaśnienia wymaga również to, na jakim materiale opiera się ocena oraz czy naruszenie wynika z pojedynczej wady, czy dopiero z łącznego oddziaływania kilku okoliczności. Trzeba wreszcie ustalić, na jakim poziomie występuje naruszenie i czy dotyczy ono normy prawnej, procedury, organu, składu orzekającego czy sytuacji konkretnej osoby. Dopiero przeprowadzenie całego tego rozumowania pozwala uzasadnić wybór odpowiedniego następstwa, takiego jak niestosowanie przepisu, wyłączenie składu, przekazanie sprawy, wznowienie postępowania, pozbawienie rozstrzygnięcia określonych skutków albo zmiana ustawodawcza[68].

Tak wyznaczona droga od stwierdzenia naruszenia do określenia jego krajowych skutków pełni przede wszystkim funkcję porządkującą i argumentacyjną. Nie wyznacza granic jurysdykcji TS ani nie wyklucza reagowania na nowe formy ingerencji w niezależność sądów. Wymaga natomiast jasnego określenia miejsca, jakie poszczególne elementy zajmują w całym rozumowaniu. Są one obecne w orzecznictwie, choć nie zawsze zostają wyodrębnione i powiązane w sposób pozwalający odtworzyć pełną drogę argumentacyjną. Szczególna trudność pojawia się wówczas, gdy Trybunał szczegółowo uzasadnia treść materialnego standardu, lecz jego krajowe następstwa przedstawia jako oczywistą konsekwencję. Brakuje wtedy wyraźnie wskazanego ogniwa normatywnego, które łączyłoby stwierdzenie naruszenia z wyborem konkretnego środka.

Dobrym przykładem takiego skrótu argumentacyjnego jest wyrok w sprawie C-487/19, *W.Ż.* Po szczegółowym przedstawieniu standardu niezależnego i ustanowionego ustawą sądu TS uznał, że postanowienie

---

[67] Por. szerzej o strukturze i uzasadnianiu rozumowania TS: J. Bengoetxea, *The Legal Reasoning of the European Court of Justice: Towards a European Jurisprudence*, Oxford 1993; G. Conway, *The Limits of Legal Reasoning and the European Court of Justice*, Cambridge 2012; G. Beck, *The Legal Reasoning of the Court of Justice of the EU*, Oxford–Portland 2012.

[68] Szerzej o rozdziale zadań między TS a sądem krajowym oraz zdecentralizowanym stosowaniu standardu niezależności sądów zob. M. Krajewski, M. Ziółkowski, *EU Judicial Independence Decentralised…*, s. 1107–1138.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

wydane przez organ niespełniający tego standardu należy potraktować jako niebyłe, jeżeli jest to nieodzowne dla zagwarantowania pierwszeństwa prawa unijnego. Nie wyjaśnił jednak równie dokładnie, według jakich kryteriów sąd krajowy ma oceniać ową nieodzowność ani jak tak daleko idący skutek należy pogodzić z krajowymi zasadami prawomocności i pewności prawa.

Uzasadnienie krajowych następstw wyroku TS wymaga przejścia przez dwa odrębne poziomy rozumowania. Najpierw trzeba ustalić, co wynika z samego rozstrzygnięcia, z uwzględnieniem rodzaju postępowania, w którym zostało ono wydane. W postępowaniu prejudycjalnym Trybunał wiążąco wyjaśnia treść prawa UE lub rozstrzyga o ważności aktu, natomiast zastosowanie tej wykładni w sprawie głównej należy co do zasady do sądu odsyłającego. W postępowaniu z art. 258 TFUE Trybunał stwierdza uchybienie zobowiązaniom państwa członkowskiego, na którym spoczywa następnie obowiązek podjęcia środków koniecznych do wykonania wyroku. Dopiero na drugim poziomie, w zakresie nieprzesądzonym przez prawo UE ani treść orzeczenia, właściwy organ krajowy ustala sposób usunięcia naruszenia. Przestrzeń jego działania nie jest jednak nieograniczona. Wybrany środek musi zapewniać skuteczność prawa UE i skuteczną ochronę sądową, a krajowe reguły kompetencyjne i proceduralne powinny odpowiadać wymaganiom równoważności i skuteczności. W tych granicach należy również uwzględnić proporcjonalność, pewność prawa, prawomocność rozstrzygnięć i ochronę uzasadnionych oczekiwań. Organ krajowy nie kontroluje zatem orzeczenia TS ani nie koryguje jego skutków, lecz konkretyzuje sposób wykonania wynikającego z niego obowiązku w tej części, której prawo UE nie uregulowało wyczerpująco[69].

Pozostawienie właściwemu organowi krajowemu wyboru środka nie oznacza, że może on odwlekać wykonanie wyroku do czasu zakończenia poszukiwań rozwiązania najlepiej odpowiadającego prawu krajowemu. Konieczność odrębnego uzasadnienia zastosowanego środka nie

---

[69] Podział ten dobrze oddaje literatura poświęcona krajowym środkom ochrony i tzw. autonomii proceduralnej, zwłaszcza opracowanie Halberstama, który trafniej mówi o krajowej „władzy proceduralnej" w miejsce pełnej autonomii. Zob. M. Dougan, *National Remedies Before the Court of Justice. Issues of Harmonisation and Differentiation*, Oxford–Portland 2004, s. 227–388; W. van Gerven, *Of Rights, Remedies and Procedures*, „Common Market Law Review" 2000/3, vol. 37, s. 501–536; K. Lenaerts, *National Remedies for Private Parties in the Light of the EU Law Principles of Equivalence and Effectiveness*, „Irish Jurist" 2011/46, s. 13–46; D. Halberstam, *Understanding National Remedies and the Principle of National Procedural Autonomy: A Constitutional Approach*, „Cambridge Yearbook of European Legal Studies" 2021/23, s. 128–158. Z orzecznictwa zob. wyrok TS z 16.12.1976 r., 33/76, *Rewe-Zentralfinanz eG i Rewe-Zentral AG v. Landwirtschaftskammer für das Saarland*, EU:C:1976:188, pkt 5; wyrok TS z 13.03.2007 r., C-432/05, *Unibet (London) Ltd i Unibet (International) Ltd v. Justitiekanslern.*, EU:C:2007:163, pkt 39–44; wyrok TS z 24.06.2019 r., C-573/17, *Daniel Adam Popławski*, EU:C:2019:530, pkt 53–68.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

może usprawiedliwiać zwłoki w usunięciu naruszenia. Jeżeli z prawa UE lub z samego wyroku TS wynika konkretny skutek niezbędny do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej, organ krajowy nie może uchylić się od jego zastosowania, powołując się na autonomię proceduralną. O ile W. van Gerven ujmuje tę autonomię jako kompetencję proceduralną państw członkowskich[70], o tyle D.H. Halberstam posługuje się pojęciem „*national procedural authority*". Określenie to trafniej oddaje fakt, że krajowa swoboda kształtowania procedur i środków pozostaje podporządkowana wymaganiom prawa unijnego. Rzeczywista przestrzeń wyboru powstaje dopiero wtedy, gdy wymagany rezultat może zostać osiągnięty za pomocą kilku zgodnych z prawem rozwiązań. Wówczas wskazanie właściwego środka należy do kompetentnego organu krajowego i wymaga osobnego uzasadnienia[71].

Każdy rozważany środek musi przede wszystkim znajdować podstawę prawną i mieścić się w kompetencji organu, który ma go zastosować. Nie oznacza to jednak, że podstawa ta musi zawsze wynikać z wyraźnego i szczegółowego przepisu prawa krajowego. Może ona wynikać bezpośrednio z prawa UE, zwłaszcza z zasad pierwszeństwa, skuteczności i lojalnej współpracy, albo zostać zrekonstruowana przez wykładnię prawa krajowego w świetle prawa unijnego. W każdym przypadku konieczne jest jednak wskazanie normy, z której organ wywodzi swoją kompetencję, oraz wyjaśnienie, dlaczego zastosowany środek jest niezbędny dla wykonania obowiązku wynikającego z prawa unijnego. Dopiero spośród rozwiązań spełniających te wymagania można wybrać środek, który zapewni skuteczne wykonanie prawa UE, a zarazem będzie respektował zakaz arbitralności, niezależność sądów, pewność prawa, proporcjonalność oraz gwarancje procesowe jednostki. Znaczenie poszczególnych wymagań zależy od okoliczności sprawy i rodzaju rozważanego środka, żadne z nich nie może jednak zostać wykorzystane do podważenia skuteczności ochrony wymaganej przez prawo unijne.

Restytucja praworządności wymaga zarówno całościowego spojrzenia na kryzys, jak i dogmatycznej oceny każdego z podejmowanych środków. Zaproponowane w piśmiennictwie rozróżnienie między ujęciem filozoficznoprawnym, określanym jako *more philosophico*, a perspektywą dogmatycznoprawną, ujmowaną jako *more iuridico*, dobrze oddaje napięcie między tymi dwoma sposobami myślenia[72]. Perspektywa *more philosophico* pozwala rozpoznać cel, kierunek i skalę koniecznych zmian. Analiza *more iuridico* każe natomiast w każdym przypadku

---

[70] W. van Gerven, *Of Rights…*, s. 502; D.H. Halberstam, *Understanding…*, s. 144 i 158.

[71] Szerzej zob. M. Dougan, *National…*, s. 227–388.

[72] Por. J. Zajadło, *Debata o przyszłości TK, czyli prawnik i lis, i jeż*, „Państwo i Prawo" 2024/3, s. 146–147. Autor zestawia szerszą perspektywę *more philosophico* z argumentacją *more iuridico*, odróżniając je od dyskursu *more politico*.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

ustalić, czy właściwy organ ma kompetencję do zastosowania określonego środka i jakie gwarancje powinny towarzyszyć jego działaniu. Nadzwyczajna złożoność procesu naprawy może uzasadniać szersze wykorzystanie wykładni systemowej, celowościowej i historycznej. Nie pozwala jednak zatrzeć granicy między interpretacją normy kompetencyjnej a ustanowieniem kompetencji, której obowiązujące prawo nie przewiduje.

Także odwołanie do koncepcji demokracji walczącej nie pozwala ominąć tej granicy. Koncepcja ta nie jest bowiem samoistnym źródłem kompetencji do podejmowania działań restytucyjnych. Powstała jako uzasadnienie prawnych instrumentów, za pomocą których demokracja liberalna broni się przed podmiotami wykorzystującymi demokratyczne procedury do jej osłabienia lub zniesienia. Zwykle chodzi przy tym o środki ograniczające możliwość korzystania z określonych praw politycznych. Posłużenie się tą konstrukcją w procesie naprawy instytucji państwa wymaga więc dodatkowego uzasadnienia. Jeszcze ostrożniej należy podchodzić do jej przenoszenia na działania UE wobec państwa członkowskiego. Bez wyjaśnienia podstaw i granic takiego zastosowania demokracja walcząca łatwo staje się pojęciem obejmującym niemal każdą formę obrony demokratycznego porządku, tracąc tym samym własną odrębność. Słusznie podkreśla się, że skuteczność jej mechanizmów zależy od zakorzenienia w etosie praworządności i poddania ich stałej kontroli. Nie można jednak poprzestać na tym ogólnym zastrzeżeniu. Każde podejmowane działanie musi mieć wyraźną podstawę kompetencyjną, pozostawać proporcjonalne, respektować gwarancje proceduralne i chronić prawa jednostki. Demokratyczny cel nie legalizuje sam przez się środków użytych do jego osiągnięcia[73].

Metodologicznej inspiracji dla tak uporządkowanego rozumowania może dostarczyć wyrok w sprawach połączonych *Keck i Mithouard*[74]. Nie chodzi oczywiście o przeniesienie na grunt art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE rozróżnienia między wymogami dotyczącymi towarów

---

[73] K. Loewenstein, *Militant Democracy and Fundamental Rights, I*, „The American Political Science Review" 1937/3, vol. 31, s. 417–432; K. Loewenstein, *Militant Democracy and Fundamental Rights, II*, „The American Political Science Review" 1937/4, vol. 31, s. 638–658; B. Rijpkema, *Militant Democracy: The Limits of Democratic Tolerance*, London–New York 2018. Zob. także A. Bień-Kacała, *Demokracja walcząca Karla Loewensteina a naprawa systemu ustrojowego*, „Państwo i Prawo" 2025/6, s. 12–15; A. Sajó, *Militant Rule of Law and Not-so-Bad Law*, „Hague Journal on the Rule of Law" 2024/3, vol. 16, s. 525–549, a także A.K. Bourne, B. Rijpkema, *Militant Democracy, Populism, Illiberalism: New Challengers and New Challenges*, „European Constitutional Law Review" 2022/3, vol. 18, s. 375–384, zwł. s. 383–384; F.M. Feisel, *Thinking EU Militant Democracy beyond the Challenge of Backsliding Member States*, „European Constitutional Law Review" 2022/3, vol. 18, s. 385–391.

[74] Wyrok TS z 24.11.1993 r., sprawy połączone C-267/91 i C-268/91, *Keck i Mithouard*, EU:C:1993:905, pkt 16–17; zob. także wyrok TS z 10.02.2009 r., C-110/05, *Komisja Wspólnot Europejskich v. Rebublika Włoska*, EU:C:2009:66, pkt 33–37.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

a sposobami ich sprzedaży ani o wyłączenie niektórych kategorii regulacji krajowych spod kontroli. Znaczenie tego wyroku jest inne. Stanowił on odpowiedź na ekspansywne i coraz mniej przewidywalne stosowanie traktatowego zakazu ograniczeń swobodnego przepływu towarów. Pokazał tym samym, że rozwijany w orzecznictwie standard traktatowy może z czasem wymagać wyraźniejszego określenia progu jego zastosowania, uporządkowania kryteriów oceny oraz ustalenia kolejności ich badania. Takie uporządkowanie zwiększa przewidywalność orzecznictwa, nie pozbawiając zarazem normy traktatowej jej skuteczności[75].

Analogii tej nie należy jednak prowadzić oczywiście zbyt daleko. Niezależność sądów chroni jedną z podstawowych wartości konstytucyjnych UE, a systemowe naruszenie praworządności często ujawnia się dopiero jako rezultat łącznego oddziaływania rozwiązań, które rozpatrywane osobno mogą wydawać się neutralne. Nie byłoby zatem uzasadnione wyodrębnienie kategorii regulacji z góry wyłączonych spod kontroli na podstawie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Można natomiast różnicować intensywność tej kontroli oraz posługiwać się domniemaniami odpowiadającymi temu, jak oceniane rozwiązanie wpływa na zdolność sądu do zapewnienia skutecznej ochrony sądowej. Wyrok *Keck i Mithouard* nie dostarcza więc gotowego kryterium określającego zakres kontroli. Przypomina jednak, że wraz z rozwojem standardu orzeczniczego rośnie potrzeba uporządkowania sposobu jego stosowania.

Użyteczność tak uporządkowanego rozumowania dobrze widać na przykładzie oceny statusu neo-KRS i następstw jej udziału w procedurach nominacyjnych. Podstawa prawna kontroli zależy od okoliczności sprawy, jej zasadniczym punktem odniesienia pozostają jednak wymagania niezależności sądu i skutecznej sądowej kontroli nominacji. Ocena nie opiera się przy tym na jednej okoliczności, lecz na ich łącznym znaczeniu. Obejmuje sposób wyboru sędziowskich członków KRS, stopień zależności Rady od władzy ustawodawczej i wykonawczej, przebieg konkretnej procedury nominacyjnej oraz dostępność i rzeczywistą skuteczność jej kontroli sądowej. Naruszenie może zatem dotyczyć pozycji ustrojowej samej Rady, określonej procedury nominacyjnej albo składu orzekającego, w którym zasiada powołany w ten sposób sędzia. Nie wynika stąd jednak, że na każdym z tych poziomów prawo wymaga identycznej reakcji. Osobno należy ocenić zdolność konkretnego składu do rozpoznania sprawy, dopuszczalność dalszego wykonywania czynności orzeczniczych przez danego sędziego, trwałość jego stosunku

[75] Do wyroku w sprawach połączonych *Keck i Mithouard* odwołuję się wyłącznie jako do metodologicznego przykładu uporządkowania zakresu stosowania rozwiniętego w orzecznictwie standardu traktatowego. Analogia nie obejmuje materialnych kryteriów kontroli ani wyłączenia określonych kategorii środków krajowych spod art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE.

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

służbowego oraz los wydanych już prawomocnych rozstrzygnięć. Pierwsza z tych kwestii pozostaje bezpośrednio związana z prawem jednostki do niezawisłego i bezstronnego sądu. Rozstrzygnięcie pozostałych wymaga wskazania dodatkowych podstaw prawnych i zapewnienia gwarancji proceduralnych odpowiadających charakterowi rozważanego środka.

Równie wyraźnie potrzebę oddzielenia stwierdzonego naruszenia od jego krajowych następstw pokazuje sytuacja Trybunału Konstytucyjnego po wyroku w sprawie C-448/23, *Komisja v. Polska*. Wyrok ten przesądza na gruncie prawa UE, że Polska uchybiła swoim zobowiązaniom zarówno wskutek orzeczeń TK w sprawach P 7/20 i K 3/21, jak i z powodu niespełniania przez ten organ wymagań niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy. Jako wyrok wydany w postępowaniu na podstawie art. 258 TFUE zobowiązuje on państwo do usunięcia stwierdzonego uchybienia, nie rozstrzyga jednak automatycznie o wszystkich tego konsekwencjach w krajowym porządku prawnym. Osobnej odpowiedzi wymagają pytania o skuteczność dwóch zakwestionowanych orzeczeń, następstwa rozstrzygnięć wydanych z udziałem osób nieuprawnionych, skutki orzeczeń pochodzących od pozostałych składów TK, możliwość wznowienia zakończonych postępowań indywidualnych oraz kompetencję poszczególnych organów do odmowy uwzględnienia określonego rozstrzygnięcia Trybunału. Ogólne stwierdzenie wadliwości TK nie zastępuje więc ustalenia podstawy prawnej, właściwego organu, wymaganych gwarancji proceduralnych i skutków odpowiadających każdemu z tych zagadnień.

Trzeciego przykładu dostarcza IKNiSP. Ustalenia TS i ETPC uzasadniają stwierdzenie systemowego charakteru wad związanych ze sposobem utworzenia Izby, zakresem powierzonych jej kompetencji oraz udziałem neo-KRS w postępowaniach nominacyjnych jej sędziów. Ocena ta nie zwalnia jednak z rozróżnienia następstw odnoszących się do dopuszczalności pytania prejudycjalnego, właściwości Izby w konkretnej sprawie, prawidłowości określonego składu, zakończonych postępowań oraz działań podejmowanych przez organy inne niż sądy. Niedopuszczalność odesłania prejudycjalnego dokonanego przez Izbę oraz obowiązek niestosowania przepisów przyznających jej wyłączną właściwość nie przesądzają, bez wskazania odrębnej podstawy prawnej, zastosowania jednolitej sankcji wobec wszystkich jej wcześniejszych rozstrzygnięć.

8. *Zakończenie.* Rozwój orzecznictwa opartego na art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE był konieczną odpowiedzią na systemowe naruszenia niezależności sądów i ujawnioną w praktyce słabość politycznych mechanizmów ochrony praworządności. Stawką tego orzecznictwa nie jest jedynie pozycja krajowych sędziów, lecz zachowanie zdolności sądów państw członkowskich do stosowania prawa UE, prowadzenia dialogu

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

prejudycjalnego i zapewniania jednostkom skutecznej ochrony sądowej. Krytyczna ocena sposobu uzasadniania krajowych następstw wyroków TS nie może więc prowadzić do relatywizowania naruszeń, które dały początek tej linii orzeczniczej. Pozwala natomiast zapytać, jak jej skuteczność połączyć z przewidywalnością prawa, poszanowaniem podziału kompetencji oraz wymaganiami, które sama zasada praworządności nakłada na proces usuwania jej naruszeń.

Po pierwsze, przesunięcie ciężaru ochrony praworządności z mechanizmów politycznych ku kontroli sądowej doprowadziło do jurydyzacji konfliktów sięgających głęboko w krajowy podział władz. Główną podstawę tego oddziaływania stanowi art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, interpretowany w świetle art. 2 TUE i funkcjonalnie powiązany z art. 47 KPP, art. 267 TFUE oraz zasadą pierwszeństwa. Każdy z tych elementów pełni jednak inną funkcję i nie powinien być traktowany jako wymienna podstawa tego samego rozstrzygnięcia. Prawo UE ogranicza swobodę państw członkowskich w organizacji wymiaru sprawiedliwości w zakresie koniecznym do zachowania skutecznej ochrony sądowej. Nie ustanawia natomiast kompletnego reżimu statusu sędziów ani nie przesądza z góry o właściwości krajowych organów i losie wszystkich rozstrzygnięć wydanych w warunkach ustrojowej wadliwości. Granicy oddziaływania TS nie wyznacza zatem samo uznanie danej materii za ustrojową, lecz konieczność wykazania związku między kontrolowanym rozwiązaniem a obowiązkiem wynikającym z prawa UE oraz określenia konsekwencji, która z tego obowiązku rzeczywiście wynika.

Po drugie, niezależność sądów nie jest jednolitym standardem, którego każde naruszenie prowadzi do tych samych następstw. Obejmuje co najmniej trzy powiązane wymiary. Wymiar podmiotowy chroni prawo jednostki do niezawisłego i bezstronnego sądu, ustrojowy zabezpiecza zdolność sądów do wykonywania ich funkcji w systemie podziału władz, a statusowy odnosi się do gwarancji pozycji prawnej sędziego. Naruszenie stwierdzone na jednej z tych płaszczyzn może oddziaływać na pozostałe, lecz nie rozstrzyga automatycznie o wszystkich konsekwencjach. Zróżnicowana jest również konstrukcja poszczególnych kryteriów. Niektóre ustanawiają wymagania bezwzględne, inne wyrażają zakaz regresu, tworzą wzruszalne domniemania albo nakazują ocenę całokształtu okoliczności. Systemowa wadliwość instytucji lub procedury może więc mieć zasadnicze znaczenie dla oceny konkretnego składu sądu. Sama nie przesądza jednak ani o statusie każdej osoby powołanej z udziałem tej instytucji, ani o losie wszystkich wydanych z jej udziałem orzeczeń.

Po trzecie, prawo UE przesądza te następstwa naruszenia, które są niezbędne do przywrócenia jego skuteczności i zapewnienia jednostce wymaganej ochrony sądowej. Może nakazywać pominięcie

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

sprzecznego przepisu krajowego, odmowę zastosowania regulacji przyznającej wyłączną właściwość organowi niespełniającemu wymagań niezależności albo zapewnienie rzeczywistej kontroli sądowej. Nie wynika stąd jednak istnienie jednego środka restytucyjnego właściwego dla każdego naruszenia. Najpierw należy ustalić, co wynika z prawa UE i z konkretnego wyroku TS, z uwzględnieniem rodzaju postępowania. W sprawie prejudycjalnej Trybunał wiążąco wyjaśnia treść prawa UE, natomiast jego zastosowanie do sporu należy co do zasady do sądu odsyłającego. Wyrok wydany na podstawie art. 258 TFUE stwierdza uchybienie zobowiązaniom państwa, które ma obowiązek podjąć środki konieczne do jego wykonania. Jeżeli wymagany rezultat można osiągnąć za pomocą kilku zgodnych z prawem środków, wybór należy do właściwego organu krajowego, działającego w granicach kompetencji i we właściwym trybie. Im dalej środek ingeruje w stosunek służbowy sędziego, zakończone postępowanie lub prawomocne rozstrzygnięcie, tym pełniejszego wymaga uzasadnienia uwzględniającego proporcjonalność, gwarancje procesowe, skutki czasowe, prawa jednostki i pewność prawa. Państwo nie uzyskuje przez to swobody odmowy wykonania wyroku TS. Musi jednak wykonać go za pomocą środków, które same odpowiadają wymaganiom praworządności.

Po czwarte, przez rozwój standardów niezależności sądów TS stał się uczestnikiem procesów zachodzących w krajowych układach podziału władz. Jego orzeczenia wpływają na wykonywanie kompetencji przez ustawodawcę, organy uczestniczące w powoływaniu sędziów, sądy i inne organy władzy publicznej. Oddziaływanie to pozostaje strukturalnie asymetryczne. Trybunał ocenia krajowe rozwiązania ustrojowe, sam nie będąc częścią krajowego systemu równoważenia władz, a państwo członkowskie nie dysponuje zwykłym mechanizmem politycznej korekty jego wykładni. Asymetria ta nie podważa pierwszeństwa czy też wiążącego charakteru prawa UE, lecz zwiększa znaczenie jakości uzasadnienia. Im silniej wyrok wpływa na status organów, obsadę stanowisk sędziowskich i trwałość prawomocnych rozstrzygnięć, tym wyraźniej należy wskazać podstawę prawną kontroli, przedmiot naruszenia oraz rezultat bezpośrednio wymagany przez prawo unijne. Bez takiego rozróżnienia zaciera się granica między konsekwencją wynikającą z prawa UE a środkiem wybranym przez organ krajowy. Osłabia to legitymizację oddziaływania Trybunału i ułatwia wykorzystywanie niejasności do kwestionowania obowiązku wykonania jego wyroków.

Po piąte, droga od stwierdzenia naruszenia do określenia jego krajowych następstw powinna być możliwa do odtworzenia. Wymaga ustalenia podstawy prawnej kontroli, przesłanek stosowania prawa UE, struktury użytego kryterium, materiału będącego podstawą oceny, przedmiotu naruszenia oraz rezultatu wymaganego przez prawo unijne. Dopiero wtedy można rozstrzygnąć, czy określony środek został

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

przesądzony przez prawo UE, czy jego wybór pozostawiono właściwemu organowi krajowemu. Uzasadnienie przebiega na dwóch powiązanych poziomach. Trybunał Sprawiedliwości powinien możliwie precyzyjnie określić treść naruszonego obowiązku, jego adresata i minimalny wymagany rezultat. Organ krajowy musi natomiast wskazać podstawę swojej kompetencji, właściwy tryb działania i racje przemawiające za wyborem konkretnego środka. Takie uporządkowanie nie zawęża zakresu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE ani nie ogranicza zdolności Trybunału do reagowania na nowe formy ingerencji w niezależność sądów. Pozwala natomiast uniknąć zarówno przypisywania wyrokom TS skutków, których Trybunał nie przesądził, jak i wykorzystywania niejasności dotyczących tych skutków jako pretekstu do niewykonania prawa unijnego.

Siła orzecznictwa rozwiniętego na podstawie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE polegała na tym, że pozwoliło ono prawu UE ocenić zmiany ustrojowe państw członkowskich zagrażające samym warunkom jego stosowania oraz wartościom, na których opiera się UE. Dalszy rozwój tej linii wymaga jednak nie tylko stanowczości w obronie niezależności sądów, lecz także dyscypliny w uzasadnianiu następstw stwierdzonych naruszeń. Między trafnym rozpoznaniem systemowej wadliwości a wyborem krajowego środka naprawczego nie zawsze zachodzi automatyczne przejście. Brakujące ogniwo musi uzupełnić argumentacja wskazująca, kto, na jakiej podstawie, w jakim trybie i z jakim skutkiem powinien działać. Nie jest to ustępstwo wobec sprawców kryzysu praworządności, lecz warunek trwałości procesu jej przywracania. Praworządności nie można skutecznie odbudować, jeżeli sposób jej obrony pozostawia niewyjaśnione granice kompetencji i skutków podejmowanych działań.

The EU Standard of Judicial Independence and the National Separation of Powers. Limits and Effects of the Constitutional Impact of the Court of Justice

The article examines the constitutional implications of the Court of Justice's case law on judicial independence on the basis of Article 19(1), second subparagraph, TEU, read in light of Article 2 TEU. It argues that the Court, while reviewing compliance with EU law, also influences national arrangements for the separation of powers, despite remaining outside domestic checks and balances. The analysis distinguishes the finding of an EU law infringement from determining

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

its consequences for the status of judges, composition of court panels, and durability of judgments. It identifies individual, institutional, and status-related dimensions of judicial independence, while rejecting automatic assumptions about the effects of breaches. Such effects require a specific legal basis and justification. Effective protection and restoration of the rule of law therefore demand a clear allocation of responsibilities between the Court and national authorities, respecting proportionality, legal certainty, and individual procedural guarantees.

Słowa kluczowe: praworządność, art. 19 TUE, art. 2 TUE, podział władzy, pierwszeństwo prawa unijnego, skuteczna ochrona sądowa, Trybunał Konstytucyjny, przywracanie praworządności

Keywords: rule of law, Article 19 TEU, Article 2 TEU, separation of powers, primacy of EU law, effective judicial protection, Constitutional Tribunal, restoration of the rule of law

Bibliografia

Barcz J., Grzelak A. (red.), *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2022–2023)*, Warszawa 2024

Barcz J., Grzelak A., Szyndlauer R. (wstęp, wybór i opracowanie), *Problem praworządności w Polsce w świetle dokumentów Komisji Europejskiej. Okres „dialogu politycznego" 2016–2017*, Warszawa 2020

Barcz J., Grzelak A., Szyndlauer R. (wstęp, wybór i opracowanie), *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2018–2020)*, Warszawa 2021

Barcz J., Grzelak A., Szyndlauer R. (wstęp, wybór i opracowanie), *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2021)*, Ks. 1, Warszawa 2022

Barcz J., Grzelak A., Szyndlauer R. (wstęp, wybór i opracowanie), *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2021)*, Ks. 2, Warszawa 2022

Bast J., von Bogdandy A., *The Constitutional Core of the Union: On the CJEU's New Constitutionalism*, „Common Market Law Review" 2024/6, vol. 61

Beck G., *The Legal Reasoning of the Court of Justice of the EU*, Oxford–Portland 2012

Bengoetxea J., *The Legal Reasoning of the European Court of Justice: Towards a European Jurisprudence*, Oxford 1993

Bień-Kacała A., *Demokracja walcząca Karla Loewensteina a naprawa systemu ustrojowego*, „Państwo i Prawo" 2025/6

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

Bogdanowicz P., Filipek P., *Opinia prawna w sprawie wpływu wymogów prawa Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w szczególności wyjaśnionych i zastosowanych w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczących statusu Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, na ramy prawne działania Marszałka Sejmu określone w art. 249–251 Kodeksu wyborczego*, „Przegląd Sejmowy" 2024/3–4

Bonelli M., Claes M., *Judicial Serendipity. How Portuguese Judges Came to the Rescue of the Polish Judiciary, ECJ 27 February 2018, Case C-64/16, AssociacAo Sindical dos Juizes Portugueses*, „European Constitutional Law Review" 2018/3, vol. 14

Bourne A.K., Rijpkema B., *Militant Democracy, Populism, Illiberalism: New Challengers and New Challenges*, „European Constitutional Law Review" 2022/3, vol. 18

Bustos Gisbert R., *Judicial Independence in European Constitutional Law*, „European Constitutional Law Review" 2022/4, vol. 18

Conway G., *The Limits of Legal Reasoning and the European Court of Justice*, Cambridge 2012

Davies B., Nicola F.G., *Introduction. Supranationalism and Foreign Law at the Court of Justice of the EU*, „The American Journal of Comparative Law" 2016/4, vol. 64

Díez Sarasola M., *EU Mediation in Spain's Judicial Council Crisis. Refining Dialogic Rule of Law within a Multilevel Constitutional Order*, „European Constitutional Law Review" 2025/2, vol. 21

Dougan M., *National Remedies Before the Court of Justice. Issues of Harmonisation and Differentiation*, Oxford–Portland 2004

Dougan M., *The Primacy of Union Law over Incompatible National Measures: Beyond Disapplication and towards a Remedy of Nullity?*, „Common Market Law Review" 2022/5, vol. 59

Fabbrini F., Maduro M.P., *Supranational Constitutional Courts*, iCourts Working Paper Series 2017, nr 98

Feisel F.M., *Thinking EU Militant Democracy beyond the Challenge of Backsliding Member States*, „European Constitutional Law Review" 2022/3, vol. 18

Garlicki L., *Konstytucjonalizm abuzywny – istota ogólna i specyfika polska*, „Państwo i Prawo" 2025/9

van Gerven W., *Of Rights, Remedies and Procedures*, „Common Market Law Review" 2000/3, vol. 37

Grzeszczak R., *Skuteczność unijnych procedur ochrony praworządności w stosunku do państw członkowskich*, „Państwo i Prawo" 2019/6

Grzeszczak R., Krajewski M., *„Sąd" w świetle przepisów art. 47 KPP oraz art. 267 TFUE*, „Europejski Przegląd Sądowy" 2014/6

Groussot X., Minssen T., *Res Judicata in the ECJ Case Law: Balancing Legal Certainty with Legality*?, „European Constitutional Law Review" 2007/3, vol. 3

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

Halberstam D., *Understanding National Remedies and the Principle of National Procedural Autonomy: A Constitutional Approach*, „Cambridge Yearbook of European Legal Studies" 2021/23
Jaremba U., Kozak M., *Fine Feathers Make Fine Birds, but Robes Do Not Make Judges. ECJ (Grand Chamber) 21 December 2023, Case C-718/21, LG v Krajowa Rada Sądownictwa (LG)*, „European Constitutional Law Review" 2026/1, vol. 22
Kaleta K.J., Pichlak M., Nawacka A., *Wyjaśnianie polskiego kryzysu konstytucyjnego. Raport z systematycznej analizy piśmiennictwa*, Warszawa 2024
Klabbers J., *Of cheques and balances. Funding and separation of powers in international organizations law*, „International Journal of Constitutional Law" 2025/3, vol. 23
Kuc O., Gapsa M., *'Two Heads are Better Than One'. Turów Mine, CJEU, and Inter-State Interim Measures*, „International Community Law Review" 2026/1
Kmieciak Z., *O kwalifikowanej formie nadużycia władzy (refleksje na temat korzystania przez Trybunał Konstytucyjny z instytucji ochrony tymczasowej)*, „Państwo i Prawo" 2025/3
Kmieciak Z., *Przywracanie praworządności a reguła uznania – jak uzdrowić TK*?, „Państwo i Prawo" 2024/3
Kordela M., *Zasada państwa prawa w wyroku TK w sprawie K 3/21*, „Państwo i Prawo" 2024/3
Kornobis-Romanowska D., *Przywracanie legitymizacji do orzekania TK dzięki zapewnieniu unijnej zasady skutecznej ochrony sądowej*, „Państwo i Prawo" 2024/3
Krajewski M., Ziółkowski M., *EU Judicial Independence Decentralised: A.K.*, „Common Market Law Review" 2020/4, vol. 57
Kranz J., *Nadrzędność nad pierwszeństwem...? Uwagi na tle kontrowersji prawnych Polska – Unia Europejska (2015–2023)*, „Państwo i Prawo" 2024/4
Kubas S., *Wygaszanie zasady państwa prawa przez węgierskie Zgromadzenie Krajowe (2010–2022) i Sejm RP (2015–2023)*, „Przegląd Sejmowy" 2025/5
Leloup M., *Constraints on the domestic separation of powers by supranational courts*, „International Journal of Constitutional Law" 2025/3, vol. 23
Lenaerts K., *National Remedies for Private Parties in the Light of the EU Law Principles of Equivalence and Effectiveness*, „Irish Jurist" 2011/46
Loewenstein K., *Militant Democracy and Fundamental Rights, I*, „The American Political Science Review" 1937/3, vol. 31
Loewenstein K., *Militant Democracy and Fundamental Rights, II*, „The American Political Science Review" 1937/4, vol. 31
Mańko R., Tacik P., *Sententia non existens: A new remedy under EU law?: Waldemar Żurek (W.Ż.)*, „Common Market Law Review" 2022/4, vol. 59

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.

Petrov J., *How to Detect Abusive Constitutional Practices*, „European Constitutional Law Review" 2024/2, vol. 20
Pietrzykowski T., *Polski kryzys konstytucyjny oczami pozytywisty prawniczego*, „Państwo i Prawo" 2022/3
Prechal S., *National Courts in EU Judicial Structures*, „Yearbook of European Law" 2006/1, vol. 25
Rijpkema B., *Militant Democracy: The Limits of Democratic Tolerance*, London–New York 2018
Sadurski W., *Polski kryzys konstytucyjny*, Łódź 2020
Safjan M., *O stosowaniu Konstytucji w niekonstytucyjnym otoczeniu, czyli jak uniknąć naruszania rządów prawa w procesie przywracania rządów prawa*, „Państwo i Prawo" 2025/12
Sajó A., *Militant Rule of Law and Not-so-Bad Law*, „Hague Journal on the Rule of Law" 2024/3, vol. 16
Szwed M., *The Venice Commission and the Restoration of the Rule of Law in Poland [Komisja Wenecka a proces przywracania praworządności w Polsce]*, „Przegląd Sejmowy" 2026/2
Tuleja P., Krzemiński M., Naleziński B., Pach M., *Opinia o zgodności z Konstytucją projektów ustaw: Prawo o ustroju sądów powszechnych, Krajowej Radzie Sądownictwa oraz o uregulowaniu skutków uchwał KRS przygotowanych przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA*, opinia z 15.01.2024 r.
Turmo A., *National Res Judicata in the European Union: Revisiting the Tension Between the Temptation of Effectiveness and the Acknowledgement of Domestic Procedural Law*, „Common Market Law Review" 2021/2, vol. 58
Walasik M., *Sędzia bez sądu ustanowionego prawem*, „Państwo i Prawo" 2025/10
Wróbel A. [w:] *Traktat o Unii Europejskiej. Komentarz*, red. D. Kornobis-Romanowska, R. Grzeszczak, Warszawa 2023
Wyrozumska A., *„Trybunał Konstytucyjny" w błędnym kole swoich wyroków – lata 2022–2023* [w:] *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2022–2023)*, Warszawa 2024
Wyrozumska A., *Wet za wet, czyli wyroki „Trybunału Konstytucyjnego" w sprawach P 7/20 oraz K 3/21* [w:] *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2021)*, Ks. 1, red. J. Barcz, A. Grzelak, R. Szyndlauer, Warszawa 2022
Zajadło J., *Debata o przyszłości TK, czyli prawnik i lis, i jeż*, „Państwo i Prawo" 2024/3
Ziółkowski M., *Dochodzenie przestrzegania standardów praworządności przed europejskimi trybunałami oraz sądami krajowymi (wyniki eksploracyjnych wywiadów z ekspertami – praktykami i akademikami w Polsce)*, „Państwo i Prawo" 2023/12

Tekst jest dostępny na licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0.